

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kancie redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Giesztwie: rocznie rub. sr. 9, (w tem należy się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Jana Ewangelisty.
 Jutro: ŚŚ. Młodzianków.
 Poniedziałek: S. Tomasza Kontuaryjskiego.
 Wtorek: S. Eugeniusza B. i Dawida króla.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12
 Zachód „ 3 „ 52
 Długość dnia godzin 7 minut 39
 Ubyło „ 9 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Srebra: S. Sylwestra Papieża.
 Czwartek: Nowy Rok. S. Fulgencjusza B.
 Piątek: S. Makarego Opata.
 Sobota: ŚŚ. Daniela M. i Genowefy P.

W ubiegłą więc środę, jako w wigilię do uroczystości Bożego Narodzenia, o godzinie 10-tej wieczór już dzwony kościelne zwiastowały pobożnym zbliżającą się chwilę Narodzenia Zbawiciela świata; niebawem świątynie Pańskie poczęły zapełniać się wiernymi, którzy gorliwie o chwale Bożą pragnęli jaknajprędzej złożyć cześć Nowonarodzonemu Chrystusowi Panu.

Z rozpoczęciem jutrzni kościoły były już pełne a nawet przepełnione, gdyż literalnie tłoczono się do ich wnętrza — a wesołe pienia „Bóg się rodzi” i „W żłobie leży”, tudzież „Anioł Pasterzom mówił: Chrystus się nam narodził”, odbijały się o świątyni sklepienia.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym Mszę świętą Pasterską, poprzedzoną śpiewem, celebrował otoczony klerem JE. JX. kanonik Sotkiewicz, administrator archidiecezji warszawskiej, który też nazajutrz w pierwsze święto, jak również i wczoraj w drugie święto, celebrował Sumę.

Słowo zaś Boże głosili: w pierwsze święto JX. Leon Jungowski, regens konsystorza.

w drugie święto JX. Antoni Gniazdowski, wikariusz kościoła archikatedralnego.

Obok uroczystych nabożeństw, odbywających się we wszystkich świątyniach Pańskich, odbywały się nadto także nabożeństwa z przywiązaniem do nich odpustami zupełnymi w kościołach:

św. Jacka, przy ulicy Freta, gdzie słowo Boże głosił JX. kanonik Wierzbicki, przełożony tegoż kościoła, a Sumę poprzedzoną solenną procesją z Najświętszym Sakramentem, celebrował JX. Wróblewski, wikariusz miejscowy.

w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, gdzie znów słowo Boże w czasie Sumy, celebrowanej przez JX. Prospera Niemińskiego, głosił JX. Wierzbicki, kapelan szpitala św. Rocha; — tudzież w kościele św. Kazimierza, na Nowem-Mieście (Pańskim Sakramentem), gdzie tak Suma, jak i Nieszpory odbyły się uroczystie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

W dniu wczorajszym zaś, jako w drugie święto Bożego Narodzenia, Kościół Boży obchodził już dobiegającą do końca, pierwszego Męczennika wiary Chrystusowej; we wszystkich też świątyniach Pańskich odbywały się solenne nabożeństwa z kazaniami zastosowanymi do obchodu uroczystej tej pamiątki.

W kościele zaś św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, odbywał się zwykły odpust kwartalny bractwa Patryki tegoż kościoła.

Słowo Boże głosił tamże JX. Jankowski, zarządzający tą świątynią.

Po południu odbyły się uroczyste Nieszpory z procesją, po ukończeniu której udzielonem zostało licznie zebranym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele N. Panny Marii Łaskawej, przy ulicy Świętojńskiej, w czasie nabożeństwa podczas ubiegłych Świąt Bożego Narodzenia, amatorzy w połączeniu z artystami opery wykonali mszę Pasterską na 3 głosy w języku polskim, oraz duet na tenor i bas odśpiewali p. Sużyński z panem Kwiecińskim pierwszy raz utworu p. K. Millera, a p. Braun odśpiewał solo utworu Procha, a na zakończenie wykonano hymny kolendowe trzy na 4 głosy: „Anioł pasterzom mówił”, „W żłobie leży” i „Bóg się rodzi”, układu K. Millera; na organach przewodził Wacław Prochazka.

— W dniu jutrzejszym, jako w doroczną pamiątkę św. Młodzianków, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą zapisaną u Mateusza św. w rozdziale 2-gim: „O ucieczce do Egiptu i rzezi niewinnych w Betleem”.

Nauka o zachowaniu zdrowia i zdolności do pracy.

— *Al. G.* — Pod powyższym tytułem ukazała się w handlu księgarskim wyborna książka, niemieckiego lekarza i filozofa, Karola Reklama, przetłumaczona na język polski przez dra Wacława Mayzla.

Z dzieła tego, redakcja dwutygodnika *Zdrowie* zrobiła dla swoich czytelników noworoczny podarek. Pragnąc, aby książka rozeszła się między publicznością w jaknajwiększej liczbie egzemplarzy i odpowiedni wpływ wywarła, pospieszamy zaznajomić ogół z jej doniosłością i treścią.

Uczy ona „zachować zdrowie”.

Ale co znaczy zdrowie?

Oto — największe siły, jakie skoncentrować się dają w ludzkim organizmie, — największa sprawność fizycznych i duchowych organów, — największa oporność przeciw szkodliwym bodźcom, które wywołują w nas choroby i w końcu — poczucie sił, wewnętrzne go spokoju i zadowolenia, które jest cechą i towarzyszem zdrowia.

Niepodobna nie zauważyć w tem miejscu, że w kwestiach zdrowia dotyczących ludzkość przechodzi jeszcze epokę dzieciństwa; jedni nie zajmują się zdrowiem, tylko je zużywają, a niekiedy trwonią — inni rozumieją wartość zdrowia, lecz sądzą, że jest to skarb, którego praca ludzka nie zwiększy ani pomniejszy.

Trzeci są wprawdzie przekonani, że jakiś tryb życia niszczy, a jakiś inny utrzymuje zdrowie, lecz odnośnych prawideł nie znają; znajdują się w końcu i tacy, którzy wiedzą, co znaczy: rozsądny tryb życia, ale stosować go w praktyce nie potrafią.

Pomimo to wszyscy lekają się choroby, cieszą, odzyskaniem zdrowiem i — pragnęliby żyć jaknajdłużej, zachowując zdolność do pracy lub do wesołego próżniactwa.

Rozumieć albo przeczuwać wartość zdrowia i pozadać go, a jednocześnie robić bardzo mało dla utrzymania tego skarbu, oto system od wieków ciężący nad ludzkością.

Zmienia on się nader powoli i niema podobno sfery stosunków, na którąby mniej oddziaływał rozwój wiedzy, jak właśnie sfera życia i zdrowia najdroższymi interesami i uczuciami człowieka związana.

Zgad pochodzi to dziwne, niezgodne z rozumem zjawisko? oto zjad, że lubo zdrowie jest podstawą wszystkich czynności ludzkich, wszystkich prac, zabaw, majątku, wiedzy, sztuki, postępu — jednakże nauka o niem nie tylko nie stanowi fundamentu edukacji, ale nawet: nie wchodzi do jej zakresu!

Hygiena o tyle upowszechnia się między ludźmi, o ile ktoś przypadkowo pochwyci jakiegoś jej prawidło, przekonana się, że lepiej żyć z niem niż bez niego i ma dość energii, aby je wszęć, epić w swoje otoczenie i potomstwo.

Łatwo pojąć, że na tej drodze obok prawd znaleźć się może mnóstwo fałszów, które niestety! istnieją wciąż i ludzkości szkoda.

Ani nasza odczyna z głębokiego przekonania płynąca, ani książka Reklama, na gruntownych badaniach oparta podobnego stanu rzeczy nie zmienia rdzenia.

Ludzie zawsze są ludźmi, a choć głosowi prawdy przyznają słusność, w działaniach przeciw swoich stosują się do nałogów, do przykłada innych i do podstępów własnych namiętności.

Z drugiej strony doświadczenie uczy, że im częściej powtarza się pewne zdanie, tem więcej jednostek ulega jego sile; z dziesięciu ziarn chociaż jedno plon wyda, z tysiąca czytelników jakiejś książki choć jeden rzetelnie korzysta, — ślad więc i książki czytacz trzeba, bo i te napórz skromne rezultaty wiele dobrego przynoszą.

Z dzieła Reklama nie należy spodziewać się przewrotu, tylko — o ile rozjeżdżie się ono — pewnej korzyści.

Ktoś może z niej zaczerpnąć wskazówki dotyczące wychowania dzieci lub pielęgnowania chorych — drugi nauczy się systematyczności w pracy — trzeci zwió-

RAPTULARZ PANA MATEUSZA JASZENIECKIEGO,

Z ORYGINAŁU PRZEPISANY
mutatis mutandis,
 przez

J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 286)

Drugiego dnia świąt, przy wszystkich, a była w dobrym humorze, zagadnęła mnie:

— A co? o tę kępą podśedkową nie myślisz się starać? He? żona ci już potrzebna, abyś na wsi za Warszawą nie tęsknił — nie prawda, księżu dziekanie?

— Dziekan regularnie potwierdzał co starościna powiedziała i tym razem rzekł:

— Ale, pewnie! Żenić się! żenić! Tak i św. Paweł przykazuje!

— Słyszysz? św. Paweł? — dodała ciotka — więc żyć o podśedkową.

— Nie ja nie miałem i nie mogłem mieć, przeciw tej podśedkównie, bo dom był zaćny, panny bardzo go-

spodarnie, a ta starsza, kępą zastępując matkę, która przed dwoma laty zmarła, prowadziła gospodarstwo, i jak mnie zapewniano, za sam mak i cebule, sobie i siostrze ofiarowała się wyprawę zrobić. Wędliny u niej i sery były na okolicę najślawniejsze. Wszystko to prawda, jeśd u panny podśedkowej, czemu nie — jadłbym był chętnie, ale się z nią żenić — nigdy w świecie.

Twarz miała rumianą, pyzaty i choć zęby piękne, ale usta od ucha do ucha. No — i tak i ze wszystkiem mi nie była do gustu.

— Więc gdy ciotka zagadnęła o kępą podśedkową, a św. Paweł sobie wzięła do pomocy i dziekana, żeby próżnej sobie iluzji nie robiła — odezwałem się:

— Weneruję podśedkę i całą rodzinę jego, ale żeby się tam żenić, — nie mogę.

— Starościna w śmiech aż się zaniósła.

— A to dlaczego?

— Bo sercu nakazać trudno, a ono mnie tam nie prowadzi.

— O! ja bo wiem — zawołała ciotka — co by asanu było do smaku!

— Podkomorzanka! śliczny ów kwiatuś, kochany, ale ja sobie wybij z głowy, bo ona ma powołanie do klasztoru, a gdyby i nie, za ciebie by jej nie dali, i nie wart ty jej jesteś.

— Takem się zarumienił jak wiśnia, bo odgadła mnie. Nie miałem żadnej nadziei, już się wiedziało, a jednakże z myśli mi podkomorzanka nie wychodziła.

Takim głupi był, że do niej wdychał, wiedząc że z tych westchnień nikomu nic.

I do tego się przyznam, że gdy węgier raz przechodził, z tych co noszą landszafty i kopersztychy, najrzawszy u niego jakąś świętą namalowaną, która była cokolwiek do podkomorzanki podobna, kupiłem ją talara mu dawszy i kazałem szklarzowi w Łomach oprawić, a nad łóżkiem powiesitem, nie żeby się modlić do świętej patronki, ale żeby do tego cienia panny Felicjanny wdychać. Co, jeśli grzech jest, księżu kanoniku dobrodzieju najłaskawszy, z niewiadomości go popełniłem.

Tak mi te święta zeszły, anim się postrzegł, a po Trzech Królach do domu wracał. Wiosna była u nas wczesna, pusiło już pod koniec lutego. Oschło w marcu, i pod nowies trzeba było orać, aby go co najprędzej śniad, póki rola uokra, bo to dowiedziona rzecz — rzucisz w błoto, będzie złoto.

Zająłem się gospodarstwem tak że (Wielkanoc była późna, pod koniec kwietnia) w Wielki piątek posiawszy groch, prawiem się z jarzyną uporał niż święta roboty przerwałem.

We czwartek przyjeżdża posłaniec od starościny bez kartki, tylko z gębą, ażeby w wielką sobotę na święcone przybywał nieodmiennie.

Jechałem tedy dosyć dobrej będąc myśli i przybyłem późno, bo mi w drodze koło pusiło, i godzinę z niem straciłem.

— Wjechałszy w dziedziniec patrzę: powóz stoi cudo, duży, piękny przed wozownią. Pytam służącego, kto przyjechał.

— Coś bąknął, nie dosłyszałem.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ci uwagę na mieszkanie lub odzież — czwarty może znaleźć przepisy taniego i pożywnego jadła.

Książka obejmuje dziewięć rozdziałów i wyczerpuje całą niemal treść życia jednostki, na każdym kroku udzielając rad nieocenionych.

Ojciec i matka, zwierzchnik szkoły, gospodyni domu, właściciel kamienicy, elegantka, młodzieniec, starzec, rzemieślnik, artysta, literat, człowiek zdrowy i chory, mężczyzna i kobieta znajdują w niej coś — co ich osobście dotyczy, co przeczytają z zadowoleniem i zakończą słowami: niech Bóg da zdrowie Reklamowi, od niego dopiero dowiedziałem się o tem!

Gdy dodamy, że obok powyższych zalet styl książki jest bardzo zrozumiały, a nawet przyjemny, wówczas trudno będzie odmówić wyrazów uznania zarówno dla tłomacza jak dla nakładcy za to, że dziełem podobnej wartości obdarzyli nasz ogół.

Ludzie nawet średnio zamożni poświęcają wiele pieniędzy w tym celu, aby dzieci ich umiały grać, tańcować i mówić kilkoma językami.

Gdy spytasz którego ojca: po co to robi? — odpowie ci:

— Bo jestto kapitał duchowy na drogę życia, bo to przydać się może.

Jeżeli tyle poświęcamy na rzeczy mogące się przydać, zróbmy krok dalej i — dorostłym dzieciom ofiarujmy książkę „O zachowaniu zdrowia i zdolności do pracy”, bo ta przydać się musi.

Ten kto otrzyma ją w wieku młodym, jeżeli nie skorzysta z niej w wieku dojrzałym, przynajmniej nie będzie tłomaczyć się niewiedomością na starość.

Dla dzisiejszego pokolenia starców wymówka taka istnieje; chociaż i ich we właściwym czasie upominał Hufeland. Wprawdzie przez niewielu czytany.

TOMASO SALVINI.

Słynny tragik włoski, rywal znakomitego Rossiego, objędzą teraz znowu wszystkie stolice Europy.

Życie tego artysty, liczącego niespełna 51 lat, spłynęło wśród ciągłych tryumfów, zawód dramatyczny opłacił mu się świetnie, a sztuka, oprócz rozkoszy, którą każdemu prawdziwemu artyście daje, przyniosła jeszcze sowing nagrodę materialną, jeżeli dochody pieniężne nagrodą artysty nazwać się godzi.

Od wszystkich niemal monarchów Salvini posiada drogocenne upominki i dowody szczególniejszych względów.

Król portugalski ofiarował mu swój portret z własnoręczną dedykacją, obok komandorskiego krzyża don Jago — cesarz brazylijski obdarzył go kosztownym brylantem na pamiątkę i przysłał mu do Rzymu order róży — cesarz Wilhelm dał mu pierścień brylantowy i zaprosił do pałacu swego w Berlinie.

Kiedy Salvini bawiąc w Londynie zachorował ciężko, ks. Walji posłał mu swego przybocznego lekarza i polecił temuż czuwać nad zdrowiem pacjenta jak najgorliwiej.

Rozumie się, iż bardziej od innych, Wiktor-Emanuel i Humbert odznaczali przy każdej sposobności swego słynnego... rodaka.

Il Re Galantuomo w r. 1867, gdy znakomity tragik grywał we florentyńskim teatrze Politeama, ani jednego przedstawienia nie opuścił i co wieczór zajmował swoją łóżę.

Wiktor-Emanuel szczególnie lubił ten teatr, odkryty, bez dachu, w którym nie czuł się ścieśnionym murami i mógł swobodnie oddychać całą pierśią; siedział też bez wszelkiej ceremonji w dworskiej łóży, palił cygara i bił oklaski, jak pierwszy lepszy gwardzista, gdy go gra artysty porwała.

Często też zostawał po przedstawieniu na swoim miejscu, gawędząc z oficerami i ministrami, udzielając posłuchania przygodne i przyjmując wizyty.

Pewnego razu Salvini grał Otella w obecności króla; nagle Wiktor Emanuel ściaga z tłustego palca pierścień, woła margrabiego di Brem do siebie i każe mu pierścień zanieść artyście na scenę z wyrazami najwyższego uczucia.

Margrabia poszedł za kulisy i wręczył Salviniemu podarek królewski ze słowami:

— Oto j. król. mość przesyła panu pierścień, który przez lat pięć nosił na palcu i prosi, abys go pan przyjął w upominku; włóż go pan natychmiast, król jegomość pragnie go na pańskiej ręce zobaczyć.

Stało się według woli króla, który, zobaczywszy swój pierścień na palcu artysty, uśmiechnął się i kiwnął głową z zadowoleniem.

Na drugi dzień, Salvini leżał jeszcze w łóżku — margrabia zjawia się u niego i w imieniu króla prosi, aby zjawił się jaknajśpieszniej w pałacu Pitti.

Artysta ubrał się natychmiast i wraz z margrabią wyjechał do króla, którego już oczekiwał w jednym

z małych gabinetów długiej galerji, wychodzącej na uroczą zieleni ogrodu Boboli.

— Maest! — zaczął artysta, stanawszy u progu... Ale mu Wiktor Emanuel mówić dalej nie pozwolił, podbiegł sam ku niemu, podał mu obie ręce i ze słowami: Salvini, Salvini! uściskał serdecznie, jak dawnego znajomego.

Trzeba słyszeć samego Salvinię, gdy opowiada o owej porannej audjencji u króla, naśladując do złudzenia głos i gesta Wiktora Emanuela!

Król podał swemu gościowi cygaro, sam mu je zapalił i dwie godziny przegawędził z aktorem, nie siadając nawet.

Salvini chciał skorzystać ze sposobności i skłonić króla do jakiejś większej ofiary na korzyść sztuki dramatycznej we Włoszech, ale król wymijał zrecznie wszelkie aluzje, nie chcąc odmówić wręcz, a wiedząc dobrze, że finanse jego nie pozwalają na wielką protekcję dla teatru.

Ile razy artysta powracał do tego przedmiotu, tyle razy król przerywał mu jakimś komplementem, jak np. w tym rodzaju:

— Ach, dopóki Salvini żyje, dramat we Włoszech nie upadnie.

Trzy frazesy zachował tragik włoski dosłownie w pamięci z owej rozmowy z królem:

— *Vivo per la mia nazione!* (żyję dla mojego narodu!)

— *Il mio luogo è il campo di battaglia!* (moje miejsce jest na polu bitwy!) i

— *Queste mura mi soffocano e direi, come dite voi nel Figlio delle Selve: squarcierei il mondo, — io squarcierei le pareti della mia camera;* (te mury duszą mnie i tak jak pan powiadasz w Synu puszczy: potargałbym świat, — ja porozwalałbym ściany mojej komnaty).

Przy pożegnaniu Wiktor Emanuel wcisnął artyście w rękę kopertę, w której znajdował się krzyż komandorski korony włoskiej.

Krzyż ten posiada artysta jeszcze do dzisiejszego dnia, ale pierścień ku wielkiemu jego zmartwieniu zginął mu podczas pobytu w Montevideo.

Ludność miejska, dowiedziawszy się o zgubie drogiej pamiątki, złożyła się, aby taki sam pierścień odkupić Salviniemu, nie był to już wszelako pierścień króla galantuomo.

Humbert jeszcze za życia ojca niejednokrotnie okazywał swe względy znakomitemu aktorowi, ale pewnego razu dość niedelikatnie znalazł się względem niego.

Było to w Medjolanie, Salvini grał tam z ogromnym powodzeniem, następca tronu był nim zachwycony i po skończeniu przedstawienia posłał mu przez swego adjutanta kopertę, a w niej dwie... stufrankówki!

Trzeba było przyjąć i podziękować za taki prezent, nie bardzo odpowiedni dla — Salvinię, który nie ukrywał później przed swymi przyjaciółmi zdziwienia i przykrego wrażenia, jakie na nim ten datek *à buona memoria* sprawił.

Królewicz połapał się, że postąpił niestosownie, postanowił przeto błęd swój przy sposobności naprawić.

Sposobność nadarzyła się podczas uroczystości w Neapolu; na beneficj artysty przybył następca tronu i po skończeniu sztuki przysłał Salviniemu na scenę kosztowną szpilkę z brylantowymi cyframi U. S. (*Umberto Savvia*), upraszając zarazem aby tę drobnostkę przyjął, a o owej — w Medjolanie zapomniał.

Opowiadają o włoskim tragiku jeszcze zabawną anegdotkę o *qui pro qao*, które mu się wydarzyło w Lille, po powrocie z Paryża, a w drodze do Antwerpji.

Oto dyrektor tamtejszego teatru zapomniał, czy umyślnie nie chciał dodać na afiszu, iż artysta odegra rolę Otella po włosku.

Publiczność przyszła na przedstawienie w przekonaniu, iż zobaczy francuskiego tragika, ale zdziwienie jej było niemałe, gdy przez dwa pierwsze akta ani słowa z owej mniemanej francuzczyzny zrozumieć nie mogła.

W trzecim, w najpatetyczniejszych miejscach zaczęto się śmiać, oburzony (tello zeszedł ze sceny i przestał grać.

Zawezwany dyrektor za kulisy, drżąc jak liść osiły przed gniewem i irytacją swego gościa, tłomaczył się i usprawiedliwiał, ale w końcu musiał wystąpić przed kinkiety i oświadczyć, iż artysta grający Otella nie jest wcale francuzem, nie mówi po francusku, nie jest tam jakimś pierwszym lepszym „*Monsieur Connaispas*”, ale znakomitym włoskim tragikiem i najczystszej włoszczyzną gra szekspirowskiego Otella.

Nieporozumienie się wyjaśniło, śmiech umilkł, a sykania i wykrzykniki zamieniły się w burzę oklasków, która do końca sztuki za każdą sceną wyznaczała grę Salvinięgo.

Sapienti sat.

Ona młoda, piękna, wiotka,
Uśmiechnięta, czuła, słodka,
On stary — spruchniały grat...
Sapienti sat.

Brzydka, a u stóp jej wzdycha
Młodzieniec i szepcze zcicha:
Tys piękna jak lilii kwiat...
Sapienti sat.

Ja jestem mądry i miły,
Zacny, dzielny, pełen siły,
Ja jestem wielki jak świat...
Sapienti sat.

Pożycz! — odpowiadam głową
Ze tym razem oddam — słowo!
Jakże chcesz — bez żadnych zwad...
Sapienti sat.

Skapej cioci w dniu imienia
Siostrzeniec składa życzenia:
O ciociu! jakżebyś rad...
Sapienti sat.

Cieszmy się! strofa ostatnia:
Ludzkości! twa miłość bratnia
Jest wyższa, jest wyższa — nad...
Sapienti sat.

M. Rodoc.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE

== W rozkazie p. oberpoliemastra warszawskiego czytamy: „Zima tegoroczna bardzo jest srogą i śnieżystą. Mimo to jednak, dzięki usilnym staraniom policji, przy nader małych środkach, jakie miasto dla utrzymania czystości posiada — ulice miasta i drogi komunikacyjne znajdują się w zadawalniającym stanie. Pragnąc o ile można największe poczynić udogodnienia dla publiczności, uważam za stosowne jeszcze bardziej rozszerzyć działalność policji i dla tego polecam pp. komisarzom cyrkulowym pod ich własną i ich pomocników odpowiedzialnością wprowadzić w wykonanie co następuje: 1) Wszystkie przejścia przez ulice winny być przez stróżów oczyszczane łopatami ze śniegu, aż do pokrywy lodowej bruku, co-dziennie, o godzinie 8-mej rano. Przejścia te stróże przemiatają mają codziennie dwa razy, o godzinie 12 w południe i o 7 wieczorem, pod nadzorem naczelników rewirów. 2) Wszystkie w mieście marmurowe chodniki ogrodzić deskami aż do dokonania na nich nacięć, gdyż na nich właśnie z powodu ślizgkości ich najwięcej bywa wypadków upadnięcia przechodniów. 3) Wszystkie bez wyjątku chodniki posypać grubą warstwą piasku, trocin, popiołu lub t. p. 4) Przystąpić natychmiast do oczyszczenia wszystkich dachów ze śniegu dla uniknięcia zbytniego nagromadzenia takowego, oraz wielkiej ilości wody w chwili odwilży. Spodziewam się, dodaje p. oberpoliemastrer, że ajenci policji zrozumieją całą ważność niniejszego rozporządzenia mego, wywołanego troską o uchylenie niedogodności dla obywateli miasta, połączonych częstokroć z nieszczęśliwymi wypadkami i z całą pilnością i starannością wykonania tych postanowień dopilnują, pamiętając, że głównym obowiązkiem policji jest zawsze spieszyć z współudziałem w staraniu o wygodę, spokojność i bezpieczeństwo mieszkańców miasta.

== Rada państwa niezadługo roztrząsać będzie przedstawienie ministra spraw wewnętrznych względem zniesienia służącego sędziom pokoju prawa czynienia bezpośrednich ostrzeżeń przedstawicielom policji; ostrzeżenia te udzielane być mają inną drogą.

== Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, że gubernator radomski, generał-lejtnant Anuczyn, mianowany został generał-gubernatorem wschodniej Syberji i głównodowodzącym wojskami wschodnio-syberyjskiego okręgu wojskowego.

== Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 7 do 13 grudnia r. b. Urodziło się: chłopców 119, dziewcząt 117, razem 236 (więcej o 49 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieslubnych chłopców 17, dziewcząt 21, razem 38. Noworodków martwych było 9. Co do religji: katolickiej 178, prawosławnej 14, ewangelicko-augsburskiej 13, ewangelicko-reformowanej 3, wyznania mojżeszowego 58. Zmarło zaś: mężczyzn 91, kobiet 84, razem 175 (więcej o 10 niż w tygodniu poprzednim). Najwięcej zmarło w cyrkulach: VIII—36, i w V/VI—25, najmniej w cyrkulach VII i XII—po 8. Z przyjezdnych zakończyło życie 14 osób (mężczyzn 7, kobiet 7). Stosunkowo do wieku najwięcej zmarło od 2 do 5 lat—27, i

od 41 do 45—15. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc—33, suchoty płuc—28, dyfterja—17, nieżyt kiszek—12, uwiąd schyłkowy—9, skarlatyna—4, rak—4, przymiot—4. Z niewiadomych przyczyn zmarło 8 osób. Śmierci wypadkowych skonstatowano 3 (mężczyzna 1, kobiety 3). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 11, mianowicie: w kościele katolickim 1, wyznania mojżeszowego 10.

== Jak się dowiadujemy z *Praw. Wiest.*, komitet do spraw Królestwa Polskiego na posiedzeniu dnia 15 października r. b. roztrząsał przedstawienie ministra spraw wewnętrznych w sprawie zmniejszenia cenzu dla osób wybieranych do zarządów gminnych i orzekł, iż zmniejszenie ustanowionego (w rozmiarze 6 morgów) cenzu dla wójtów gmin nie jest potrzebne, jako środek ogólny, i że dość w tym względzie pozostawić dozwolony postanowieniem z dnia 25 kwietnia 1868 wyjątek z ustawy dla gmin powiatów miechowskiego i pińczowskiego (gub. kielecka), na mocy którego mogą tam być wybierane na wójtów osoby posiadające w obrębie gminy nie mniej aniżeli 3 morgi ziemi. Prócz tego komitet postanowił, aby w miejscowościach, gdzie wcale niema osadników na 3 morgach, lub jest ich niewiele, mogli być wybierani na sołtysów wszyscy właściciele domów, mający prawo uczestniczenia w zebraniach gminnych niezależnie od ilości posiadanej przez nich ziemi i ażeby dozwolane to było za każdym razem jako wyjątek przez oddzielne postanowienie zarządów gubernjalnych do spraw włościańskich na łączną przedstawię powiatowego komisarza do spraw włościan i naczelnika powiatu. Wreszcie komitet podniosłą w przedstawieniu warszawskiego generał-gubernatora kwestję wyboru sołtysów w wioskach zaludnionych przez drobną szlachtę, na które nie rozciąga się działanie ukazu 1864 r., postanowił poddać po skomunikowaniu się z p. generał-gubernatorem pod specjalne rozpoznanie i przedstawić do zaocenywania na właściwej drodze.

== Ceny bułek, ustanowione na zasadzie deklaracji przez piekarzy złożonych, mają być drukowane w *Gazecie policyjnej*, a komisarze policji mają polecenie sprawdzać, czy cena sprzedaży i waga produktu odpowiadają ustanowionej taksie.

== Rada miejska dobroczynności publicznej zawiadomiła władze właściwe, że z powodu braku miejsca w szpitalach czasowo powiększoną została liczba łóżek w szpitalu przy domu przytułku i pracy za rogatką wolską o 15.

== Na miejsce zmarłego superintendenta i pastora warszawskiej ewangelicko-reformowanej parafji, s. p. Józefa Spleszyńskiego, wybrany został przez synod i przez władzę zatwierdzony duchowny członek konsystorza pastor August Diehl.

== Zaraza bydła ustała we wsi Czyste pod Warszawą, we wsiach Opasz Wielka i Szczesławice, w Wilanowie oraz we wsi Głuch i w Gniewniewiczach powiatu sochaczewskiego.

Ukazała się zaś też zaraza we wsi Wiciejew i na folwarku Barcząca, gminy Mińsk.

== Utrudnienie.

Dotąd kto odebrał zawiadomienie o nadeszłej pod jego adresem poсылce pieniężnej, obowiązany był iść do rzadcy domu, w którym mieszkał.

P. rzadca poświadczal podpisadresanta i tożsamość osoby do odbioru upoważnionej i odsyłał zawiadomienie do komisarza, który znowu poświadczal tożsamość podpisu rzadcy.

I tego było dosyć...

Obecnie potrzeba jeszcze, według nadeszłego podobno rozporządzenia, aby komisarz policji, oprócz podpisu rzadcy, poświadczal jeszcze wyraźnie to wszystko, co rzadca poświadczal.

Nowa ta trudność, o której zresztą urzędnicy policyjni nie są zawiadomieni, podwaja kłopoty, o jakie przyprowadza nadesłanie pocztą czasem drobnej tylko sumki i przynosząc stratą czasu wielką szkodę publiczności, z pewnością umniejszy liczbę poсылek pieniężnych na pocztę.

== Warszawska szkoła dramatyczna w ubiegłym półroczu szkolnem liczyła uczniów i uczennic 23, z tej liczby 13 przeszło do oddziału 3-go, z nowo zaś zapisanych w liczbie 32, przeszło z oddziału tak zwanego próbnego do oddziału drugiego osób 15; ogólna liczba wykładowych godzin w ciągu półroczu wyniosła 360.

Z nowym rokiem, prócz wykładanych już przedmiotów, wprowadzoną będzie jeszcze nauka języków: niemieckiego i francuskiego.

== Projekt kasy przezorności i pomocy nauczycieli nauczycielek prywatnych przyobleka się wreszcie w ciało. Przełożeni zakładów naukowych męskich i żeńskich otrzymali zaproszenie na sesję mającą się odbyć jutro, o godzinie 11-tej rano, w gmachu insty-

tutu głuchoniemych i ociemniałych, dla naradzenia się nad projektem. W obradach przyjmą także udział najbliżsi w sprawie interesowani nauczyciele, po dwóch z każdego zakładu naukowego. Jaki może być powód ograniczenia współudziału do dwóch tylko osób, nie pojmujemy istotnie — tem więcej, że, jak dotąd, idzie tu tylko o narady przedwstępne, w których każde zdanie i głos każdy mają pewną wagę i wystuchaniem by być powinny.

== W mieście Włocławku zebrani na uroczysty obchód imienin p. Franciszka Nowodworskiego, b. nauczyciela szkół publicznych, uczniowie zasłużonego tego pedagoga podjęli myśl uczczenia jego zasług przez zebranie funduszu na utworzenie stypendjum imienia solenizanta przy miejscowej szkole realnej.

Popierając myśl doraźnym czynem, zebrani na obchód zobowiązali się przedewszystkiem sami złożyć sumę 900 rubli i następnie pozyskali od właściwej władzy pozwolenie do zbierania na ten cel dobrowolnych składek w terminie sześć-miesięcznym.

Zawiadamiając o tem jeden z promotorów projektu, prosi nas o przyjmowanie o ofiar, jakiego na cel utworzenia stypendjum do redakcji naszej wniesione być mogły.

Niezależnie od tego składki przyjmują jeszcze: ksiądz Leopold Wołowski, proboszcz parafji Makolno przez stację pocztową Sompolno; p. Seweryn Mierziński, przez Włocławek w Dębicach, i p. Konstanty Dzierzbicki przez Osiecinę w Jaranowie.

== Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej z dniem 2 stycznia r. 1880 rozpoczyna wypłatę kuponów od swych papierów i zaliczenia na dywidendę od akcyj.

== W mieście naszym ma być urządzoną, za staraniem Towarzystwa opieki nad zwierzętami, klinika weterynaryjna. Projekt urządzenia kliniki opracowany zostanie przez lekarza weterynaryj, pana Sękowskiego.

== Na ogólnem zebraniu akcjonariuszów spółki zakładów leczniczych w Solcu, mającem odbyć się w pierwszych dniach stycznia, między innemi przedstawionym będzie do zatwierdzenia wniosek co do budowy w Solcu nowych łazienek, oraz odnośny projekt.

== Fabryka Lilpopa, Loewenberga i Rau wykończy obecnie na zamówienie jednej z dróg żelaznych w Cesarstwie 100 wagonów do przewożenia nafty. Są to platformy z przytwierdzonym na każdej z nich wielkim kotłem żelaznym w formie cylindra. Kocioł ten, leżący wzdłuż na platformie i utrzymywany na niej odpowiedniami wiązaniami, ma tylko jeden otwór do wlewania nafty. Każde tego rodzaju naczynie mieści w sobie do kilkunastu tysięcy garncy płynu. Kilka wagonów odstawiono już na miejsce.

== W dniu 30 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 6½ wieczorem, odbędzie się posiedzenie biologiczne warszawskiego Towarzystwa lekarskiego; na posiedzeniu tem dr Stanisław Markiewicz przedstawi niektóre bieżące kwestje sanitarne, zaś dr Szokalski sprawy szpitalne warszawskie.

== W tych dniach jedna z większych w Warszawie fabryk zmienia właściciela. Mówimy tu o walcowni żelaza na Koszykach, założonej wr. 1868 przez Towarzystwo udziałowe, która była dotąd własnością p. Wilhelma Troetza i od lat czterech dzierżawioną jest przez Towarzystwo przemysłowe Lilpop, Loewenstein i Rau. Obecnie fabrykę ową nabył p. Bernard Hantke i po upływie terminu dzierżawy zamierza sam walcownie objąć. Fabryka ta ze względu na spodziewane zniesienie licencji zostanie szeroko rozwinięta, między innemi urządzoną przy niej będzie walcownia blachy. Obecnie zakład walcuje do 150,000 centn. żelaza rocznie i posiada 6 pieców pudlowych i 3 szwejsowe.

== Z literatury.

* *Tygodnik ilustrowany*, który w dniu 1-ym października r. b. święcił jubileusz dwudziestoletniego istnienia; jako premium dla prenumerat. *Tygodn.* za r. 1880 wydawca przeznacza za opłatą kopię drzeworytniczą olbrzymich rozmiarów „Bitwy pod Grunwaldem“ Matejki, wykonanej podług rysunku samego mistrza, jakoteż po znizonej cenie przepyszne wydanie „Urodzonego Jana Dęboroga“ Syrokomli z dzieł wycięci rysunkami E. M. Andriollego. Dwie próby tych świetnych ilustracji, zamieszczone w prospekcie „Wydawnictw Józefa Ungra“, dają pojęcie o znakomitej wartości artystycznej i drzeworytniczej całego cyklu.

* W uzupełnieniu sprawozdania naszego o Kalendarzu ludowym, wydanym przez pana Grajnera, dodać winniśmy, że oprócz artykułów, o których była mowa w pomienionem sprawozdaniu, zawiera on jeszcze parę powiastek ludowych, zyciorys s. p. K. Wł. Wojcieckiego, dość obszerną część gospodarczą, środki lecznicze dla ludzi izwierzat domowych.

== Z archeologii.

W ostatnim zeszycie sprawozdań berlińskiego towarzystwa archeologicznego, któremu przewodniczy prof. Wirchow, znajdujemy kilka prac dotyczących naszych zabytków archeologicznych.

Jest tu więc rzecz prof. Łepkowskiego o niezdeteminowanym dotąd brązowym przedmiocie pochodzącym z Litwy z pow. poniewieckiego, który to zabytek gabinet uniwersytetu jagiellońskiego otrzymał w darze p. H. Bukowskiego ze Sztokholmu.

Znajdujemy dalej streszczenie rozpraw na jednej z sesyj towarzystwa nad zabytkami znalezionymi pod Zninem, które do oceny prof. Wirchowowi posłał p. Feldmanowski.

Wreszcie spostrzegamy tam tablice przedstawiające zabytki brązowe z Infant, niewiadomego dotąd użytku.

== Wysła w odbicie z *Gazety Sądowej* praca p. Bronisława Mayzla, adwokata przysięgłego, „O nowym podatku od ubezpieczeń“.

Wyczerpująca ta broszura dowodzi bardzo racjonalnie, że nowo wprowadzony podatek od asekuracji, osobliwie przy jednoczesnem ustanowieniu przez towarzystwa taryfy konwencyjnej, podwyższającej premje, wpłynie do pewnego stopnia na osłabienie wśród mas ludności, osobliwie uboższej, jako to: rzemieślników, włościan, kolonistów i t. d., chwalebnej dążności do przezornego zabezpieczenia swego mienia.

Pan M. wyraża w końcu swej pracy mniemanie, że podatek ten po rozejrzeniu się w jego skutkach prawdopodobnie zmodyfikowano i że uważać go tylko należy za środek czasowy.

Nadmienić winniśmy, że praca p. Mayzla jest już szóstą z kolei broszurą w kwestji ubezpieczeń.

O ile nam wiadomo, pan M. ma jeszcze obecnie przygotowaną przerobioną podług francuskiego rzecz p. t. „Podręcznik praktyczny dla ubezpieczających swe mienie od ognia“.

Pan M. poszukuje nakładcy do podręcznika tego, ze względu na praktyczną wartość w znacznej liczbie egzemplarzy odbić się mającego.

== Z teatru i muzyki.

* Ostatnie dni pobytu p. Marji Derynżanki w Pradze zamieniły się dla niej w pasmo ciągłych owacyj, przekraczających miarę zaszczytów, jakie spotykają zwyczajnie artystów dramatycznych.

Wspominaliśmy już, że w dniu jej benefisu nadeszło z całych Ozech i Moraw mnóstwo telegramów, wyrażających uwielbienie dla polskiej artystki.

Stowarzyszenie *Société française* wydało bal na cześć jej, a *Umelecka Beseda* urządziła dla niej wieczór artystyczny.

Wydział „Czytelnia akademickiej“ zaprosił artystkę, ażeby odwiedziła lokal stowarzyszenia.

W oznaczonej godzinie przepełniły się sale „Czytelnia“ młodzieżą akademicką i publicznością czeską.

Wchodzącą artystkę powitały grzmiące oklaski: „Slava!“, poczem prezes „Czytelnia“ p. Czihalik w pięknej, czeskiej i polskiej przemowie powitał przedstawicielkę pobratymczej sztuki.

Wręczono jej tu wiersz Wł. Tessara, na cześć panny D. napisany.

Artystka, zwiedziwszy sale i zbiory stowarzyszenia, wpisała się w złote album znakomitych osób.

Slovanske listy pomieściły artykuł wstępny na temat bratniej wzajemności, jaka nawiązała się w czasie jubileuszu Kraszewskiego, a wzmocniła gościnną polskiej artystki na scenie czeskiej.

* Dzisiaj w teatrze wielkim drugie przedstawienie „Marji Gauthier“ (abonament B. nr 4).

* W nadchodzącą środę odegrany zostanie dramat Szyllera pod tytułem „Marja Stuart“.

Kilka już lat nie oglądała go nasza scena.

* Po wystawieniu „Marji Stuart“, odtworzony będzie wspaniały utwór szekspirowski pod tytułem „Antoniusz i Kleopatra“.

W dramacie tym wystąpią w rolach tytułowych p. Modrzejowska i p. Leszczyński, tudzież wezmą udział panie: Holtzmanowa, Marzelówna i Nowakowska; oraz panowie: Chomiński, Grubiński, Grzywiński, Holtzman, Kotarbiński, Prażmowski, Rapacki, Stromfeld, Szymanowski, Tatarkiewicz Jan, Turczynowicz, Wolski i inni.

* Wspomniany przez nas debiut pana Szaniawskiego w operze dojdzie już do skutku w tygodniu nadchodzącym.

* W dniu jutrzejszym, w teatryku dobroczynności amatorowie odegrają trzy jednoaktówki, a mianowicie komedjki: „Moja gwiazda“, „Stryj przyjechał“, oraz znany wodewil „Chcesz się żenić przyjacielu, to się żen“.

Wkrótce wystawioną zostanie na scenie tego teatryku komedja Kazimierza Zalewskiego pod tytułem „Spudłowali“.

* W Voghera we Włoszech debiutowała w tych czasach pani Aleksandra Corsi (Sikorska) warszawianka, uczennica dyrektora Quattriniego.

Włoskie teatralne pisma bardzo sympatycznie wspominają o naszej rodaczce, chwalec zarówno głos jak i metodę poprawną śpiewu.

Artystka ta wystąpiła w „Rigoletto“.

== Artykuły p. Jana Jeleńskiego, drukowane poprzednio w „Wieku“, w sprawie ogólnej kasy emerytalnej dla urzędników dróg żelaznych, wyszły obecnie w osobnej odbite.

Z uwagi na ważność kwestji podjętej przez p. J. pomówimy wkrótce obszerniej o kasach emerytalnych dla urzędników kolejowych.

== Rzadką osobliwość na targu za Żelazną Bramą oglądaliśmy we środę.

Osobliwością tą był spory... łos.

Handlarz zwierzyny cenil go trzydzieści kilka rubli.

Łos ten pochodził ze stron dalekich, podobno z białowieskiej puszczy.

== Na morzu.

Na statku znajdował się pewien uczony, autor dzieła, o znikomości tego życia.

Wybuchła szalona burza.

Filozof począł się lękać.

Ktoś z pasażerów spostrzegł to i rzekł:

— My, ludzie prości, nie lękamy się; a pan, filozof, drżysz.

— To dlatego — odrzekł on — iż nie takie same życie mamy do zachowania...

== Wypadki.

* W pierwsze święto Bożego Narodzenia, to jest we czwartek, na ulicy Widok, w domu pod nr 7, w mieszkaniu p. P., żona inżyniera górniczego z Dąbrowy, pani B., wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie.

* Tegoż dnia Rajmund Z., przechodząc około żelaznego domku na Zjeździe, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie prawą nogę.

* Wczoraj na Zjeździe powożący ładownym wozem Dawid G., najechał na Władysława F. i przewrócił go lekko skaleczywszy.

* W mieszkaniu stróża pod nr 95, na Krakowskim-Przedmieściu, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zapalił się materac.

Ogień ugaszono bez wielkich strat.

* Onegdaj, około godziny pierwszej po południu, w domu pod nr 23 przy ul. Świętojańskiej, zapaliły się gałgany, słoma i drzewo w piwnicy.

Zaalarmowany został oddział ratuszowy, ogień jednak ugasili sami topornicy.

— Złożyli w redakcji „Kurjera Warszawskiego“:

Na rzecz dotkniętych głodem szlachaków:

Z. rs. 10; W. F. Jarociński rs. 5; A. D. B. rs. 10; J. M. rs. 1; J. P. rs. 1; dzieci B. rs. 1; M. S. rs. 1; J. K. kop. 30; Maniusia Bahr rs. 1; Dominik Klimaszewski rs. 2 kop. 20; J. Z. i B. rs. 1; J. rs. 1 kop. 20; Karolina Orłowska rs. 10; Z. Z. dwa ruble srebrne, dwie marki i dwa feuingi dla szlachaków.

— A. D. B. rs. 2 dla wdowy Rokiewicz; A. S. rs. 1 dla najbiedniejszych; J. M. rs. 1 na kościół Wszystkich Świętych; Wandzia i Helunia M. rs. 3 dla najbiedniejszych dzieci; Bołcia i Helka dla biednych wdów i rs. 2 na kościół Wszystkich Świętych; J. L. rs. 1 dla najbiedniejszych; J. K. kop. 50 dla Os.; J. K. kop. 50 na opał; Maniusia Bahr rs. 3 na kościół w Irkucku i rs. 1 na szpital dziecienny; C. rs. 1 dla biednych.

— **Warszawskie Towarzystwo dobroczynności.** Kompanja francusko-włoska eksploatacji węgla raczyła łaskawie ofiarować 6,000 pudów węgla do dyspozycji Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności celem rozdania biednym; składając za ofiarę tę w imieniu ubogich miasta serdeczne podziękowanie. Warszawskie Towarzystwo dobroczynności zawiadamia potrzebujących tego rodzaju wsparcia, iż zgłaszać się winni do właściwych opiekunów cyrkulowych, od których otrzymają bilety na oznaczoną ilość węgla, a na podstawie takowych wydawany mieć będą węgiel ze składu kompanii istniejącego przy ulicy Przyokopowej pod nr 1.

Nekrologja.

† W dniu 30 grudnia r. b., o godzinie 11½ zrana, jako w drugą smutną rocznicę śmierci Aleksandra hr. Wielopolskiego, margrabi Myszkowskiego, b. naczelnika rządu cywilnego w Królestwie Polskiem, odprawione będzie we wszystkich kościołach w Warszawie żałobne nabożeństwo. —27155—

† Dnia 29 b. m., to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Stefana **Capyt**, b. wojennego sędziego śledczego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w soborze przy ulicy Długiej, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —27140—

† Dnia 29 grudnia r. b., to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Kazimierza **Brzezińskiego**, mecenasa, odbędzie się nabożeństwo za spójność jego duszy o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego

przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —27148—

† S. p. Anna z Wolskich **Wilkoszewska**, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 25 grudnia r. b., w wieku lat 40. Pograżony w żalu mąż z sześciorgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 28 grudnia, to jest w niedzielę, o godzinie 1-ej po południu, odbyć się mające, na ementarz powązkowski. —27142—

† W dniu 20 grudnia r. b. zakończył życie s. p. Konstanty **Szeliski**, obywatel ziemski, bawiący czasowo na kuracji w mieście Warszawie. Bolesna wiadomość o śmierci tego szlachetnego człowieka, dobrego męża i ujmującej względności pana, smutnie odbiła się w sercach jego przyjaciół. Nie ujrza bowiem już nigdy jego sympatycznego oblicza, nie poczuła serdecznego uścisku tej poczytywanej dłoni, gościnnego i pełnego prawości obywatela. Cześć jego pamięci! —27151—

† W dniu 29 grudnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci Władysława **Hulanickiej**, córki emeryta, Kazimierza i Stefani, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-tej zrana, w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej, na które rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i znajomych. —27165—

† W dniu 24 grudnia r. b., opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 75, zakończył życie w mieście Łodzi s. p. Wojciech **Dziwulski**, b. starszy jeometra komunikacji rządowej przychodów i skarbu, ostatnio emeryt. Po sprowadzeniu zwłok do Warszawy, pozostali w smutku córka wraz z zięciem, synowie, synowa i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające jutro, w niedzielę, o godzinie 12-tej w południe, z bankietu kolei nadwiślańskiej przy ulicy Marszałkowskiej, oraz na żałobne nabożeństwo w poniedziałek, dnia 29 grudnia, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. —27169—

† S. p. Fabjan **Mierzejewski**, urzędnik Banku polskiego przeżywszy lat 55, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 26 r. b. przeniósł się do wieczności. W smutku pograżona żona zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. —27168—

† S. p. Marja z Krasnodębskich **Maleszewska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła, mając lat 30, w dobrach Czarnocin. W smutku pozostała mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 b. m., do miejscowego kościoła, a dnia następnego, to jest w poniedziałek po południu na cmentarz. —27152—

† S. p. Stefan **Szczotkowski**, urzędnik drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, w dniu 26 b. m. zakończył życie w wieku lat 37. Pozostali żona, matka i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 28 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 3-ciej po południu, nastąpić mające. —27164—

† S. p. Janinka **Placzowska**, córka Witolda i Izdydry-Zofii z Dziechelskich, małżonków Placzowskich, przeżywszy rok jeden, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 26 b. m. przeniósł się do wieczności. W nieutulonym smutku pozostali rodzice po stracie jedynego dziecięcia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 28 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 12-tej w południe, na ementarz powązkowski odbyć się mające. —27153—

† S. p. Edward, Eugeniusz **Waligórski**, syn Edwarda i Stefani z Cyperów, przeżywszy miesiąc trzy i pół, w dniu 27 b. m. przeniósł się do wieczności. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 t. m., o godzinie 3-ciej po południu, z domu nr 33 przy ulicy Chłodnej, na ementarz powązkowski.

† Pozostała rodzina po s. p. Stanisławie **Koralewskiej** składa najserdeczniejsze podziękowanie Jks. W. Róblewskiemu, Brzeżnikowskiemu i Karpieskiemu, którzy raczyli bezinteresownie odprowadzić jej zwłoki, oraz wszystkim, którzy przyjęli udział w odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek. *Koralewscy.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Londyn** 25-go grudnia. — Dzienniki angielskie donoszą, iż chemik fabryki w St. Rollex, p. J. Maclean, zdołał po długich i mozolnych próbach odkryć sposób wytwarzania sztucznych diamentów. Przedłożone kompetentnym, znawcom próbek posiadają wszelkie własności prawdziwych diamentów. Łamają one w wysokim stopniu promienie, wytrzymują bardzo podwyższoną temperaturę itd. Niewiadomo tylko, czy diamenty wyrobione sposobem p. Macleana posiadają twardość prawdziwych.

× **Londyn** 25-go grudnia. — W Hoxton zmarł John Calcraft, który od lat 46 pełnił obowiązki kata w Londynie.

× **Rzym** 25-go grudnia. — Z Cosenza donoszą: Banda złożona z czterech indywiduów uprowadziła w pobliżu Rossano markiza Martucci, bardzo bogatego właściciela ziemskiego.

× **Wenecja** 25-go grudnia. — Bandyt na wyspie Corfu porwali dwóch podróżujących anglików i nałożyli na nich 4,000 funtów szterlingów okupu.

× **Belgrad** 25-go grudnia. — W rozmaitych okolicach Bułgarii szerzy się od pewnego czasu podejrzenie choroby. Rząd bułgarski zapewnia, że jest to błonica i dławiec. W Belgradzie sroży się pomiędzy załogą czarna ospa. Silny brak lekarzy daje się zauważyć w całej Bułgarii.

× **Wiedeń** 25-go grudnia. — Zysk czysty z loterii liczbowej w r. 1878 wyniósł w Austrii 8,172,377 guldenów, czyli o 804,207 guldenów mniej niż w roku 1877.

× **Wiedeń** 25-go grudnia. — Móranci amerykańscy wysłali w ostatnich czasach swoich agentów do Austrii w celu jednania tu prozelitów dla swej sekty; agenci mormonscy zwrócili głównie uwagę na niedostatkiem nawiedzone okolice monarchji.

× **Peszt** 25-go grudnia. — Tutejszy sąd karny polecił uwięzić dyrektora węgierskiego zakładu kredytowego (*Volksbank* *denkreditanstalt*).

× **Tryjest** 25-go grudnia. — W ostatnich czasach wiele wydarzyło się wypadków na morzu. Pomiędzy innemi zatona barka „Arciduca Rodolfo“, która w drodze do Ameryki wystawiona była przez 21 godzin na srogość rozrzuconego oceanu. Barka „S. Nicolo“ rozbiła się na Adyatyku. Barka „Vuk“ w drodze z Odessy do Marsylii starła się z innym statkiem i osiadła na mieliznie w wybrzeży Sardynji.

× **Cieszyn** 25-go grudnia. — W roku przyszłym odbędzie się tu krajowa wystawa szlachy; komitet rozpoczął już swoją działalność.

× **Würzburg** 25-go grudnia. — W tych dniach stracony został toporem na podwórzu więziennem morderca Kasper Holleber.

× **Eerno** 25-go grudnia. — Adolf Fleesch, zamożny przemysłowiec, odebrał sobie życie przez powieszenie. Osierocił on dziesięcioro dzieci. Majątek jego wynosił przeszło milion guldenów.

× **Wrocław** 25-go grudnia. — Pan Seydewitz, naczelny prezes Szlachy pruskiej, objęddzając powiaty niedź dotknięte, rozporządził, aby do Solarni, gdzie skonstatowano kilka wypadków tyfusu, przysłano siostry miłosierdzia.

× **Halbersztadt** 25-go grudnia. — Dziennik tutejszy donosi, iż pewien żołnierz, polak, stojąc na straży pod samotnie położoną w okolicy miasta prochownią, podpalił ją i wysadził w powietrze. Ciało jego rozszarpane zostało na drobne kawałki. Wybuch sprawił silne wrażenie w mieście.

× **Serajewo** 25-go grudnia. — W Trawniku spłonęły wielkie koszary wojskowe. Szkoda wynosi przeszło pół miliona guldenów. Ratunek był bardzo utrudniony, ponieważ woda w sikawkach i beczkach zamarzała. Tylko dzięki największym wysiłom zdołano ocalić sąsiednie magazyny prowiantowe i prochownię. Do tysiąca ludzi pozostało bez dachu, w mroź dochożący 18 stopni.

× **Ruszczyk** 25-go grudnia. — Austriacki konsul w Trapezuncie, Kwiatkowski, powołany został do kierownictwa jenerałego konsulatu w Ruszczyku.

× **Konstantynopol** 25-go grudnia. — Według wiadomości urzędowych, klęska głodowa sroży się z wrastającą siłą w prowincji tureckiej Wan, w Azji.

× **Dewa** 25-go grudnia. — Zmarła tu pewna kobieta w 116 wieku życia. Do ostatnich dni zachowywała krzepkie zdrowie. Przeżyła wiele swoich dzieci po trzech mężach, a znaczna liczba pra i pra-pra-wnuków odprowadziła ją do grobu.

× **Kraków** 25-go grudnia. — Akademia uniwersyteckiej otrzymała od dra Franciszka Nowakowskiego odpis nieznanego dramatu Stanisława Konarskiego, pijara p. t. „Epaminondas“.

× **Petersburg** 25-go grudnia. — W południowej części łańcucha gór Uralskich odkryto niedawno groty stalaktytowe; w grocie tej znaleziono znaczną liczbę czaszek ludzkich, broń kamiennej i kości zwierząt przedpołopowych.

Przegląd polityczny.

I rzesilenie gabinetowe we Francji nie skńczyło się tak, jak przewidywano; ministrowie wprawdzie półgębkiem zapowiedzieli Grévy'emu swoją dymisję, ale utworzenie nowego gabinetu okazało się trudniejszym zadaniem, aniżeli Waddington i Grévy przypuszczali. Pan Freycinet, minister robót publicznych, odmówił wezwaniu do złożenia ministerjum. Prezydent republiki upraszał tedy Waddingtona do pozostania w gabinecie i zreorganizowania go według własnego widzenia rzeczy. Po dwudziestoczworgodzinny namysle, pan minister spraw zewnętrznych oświadczył stanowczo, że nie może podjąć się tej misji, ale zaleca prezydentowi p. Leona Say na prezesa gabinetu. Leon Say na czele ministerjum reprezentowałby mniej więcej ten sam kierunek i program polityczny, który dzisiaj w osobie p. Waddingtona utrzymać się nie może. W krótkim czasie gabinet Say'a musiałby także podać się do dymisji, a jego nominacja byłaby tylko eksperymentem do niczego nie prowadzącym. Leon Say rozumiejąc sytuację, wy mówił się z odprycięcia misji zaszczytnej, ale zbyt ryzykownej i uciążliwej. W obecnej chwili niepodobna prawie w Paryżu utworzyć ministerjum, któreby pozyskało zaufanie, nie mówiąc już o poparcu wszystkich republikanów skich frakcyj w izbie niższej.

Freycinet zawiódł oczekiwania prezydenta i p. Waddingtona: z konferencji z nim przekonał się p. Grévy, iż gabinet utworzony pod takim przewodnictwem musiałby się dalej niż wypada posunąć ku lewicy. Programat jego np. obejmowałby zupełną amnestję, nieograniczoną wolność druku i zebrań, dymisję około 300 urzędników i t. p. Rozumie się, że sam prezydent republiki musiałby stanąć w bardzo przykrej kolidzji z gabinetem, któryby był więcej żadał, niżby on dać mógł i chciał. Grévy też odrzucił musiał i programat i listę proponowanego gabinetu Freycinet'a. Ale coż dalej począć? — w kłopotcie postanowił on zatrzymać *à tout prix* gabinet Waddingtona, odżywiwszy go i dokończając go panem Challemlacour, któremu ofiarowano teke ministra spraw wewnętrznych. Wiadomo, że p. Challemlacour jest osobistym przyjacielem p. Gambetty, że maniemi najlepszą kreskę z dawniejszych lat w katalogu dyplomacji europejskiej, jako radykalista, ale w obecnej chwili kandydatura jego sama się nastrecza, bo chodzi o poruszenie przez niego p. Gambetty i pozyskanie jego wpływu na akcję rządową. Pan prezydent wytrwale

trzyma się swej biernej polityki i pozwała wypadkom posuwać naprzód jego rydwan, który zatrzymać się ma dopiero u prezydentowskiego krzesła republiki. Nie można bowiem, dzisiaj zwłaszcza, łudzić się, że Grévy długo wytrzyma na swoim stanowisku i zagrzewać zechce miejsce dla p. Gambetty.

Skoro tylko horyzont pomiędzy pałacem elizejskim a pałacem burbońskim zachmurzy się jeszcze więcej, Grévy po republikańsku założy kapelusz na głowę i zjeżdża z trybuny, na której stał jako widoma głowa republiki. Czy p. Gambetta pozwoli wtedy na przedstawienie swej kandydatury, czy da się wybrać i uprosić, uważając chwilę za dogodną dla swoich planów, Bóg to wie. Utrzymują niektórzy, iż były dyktator chce wtedy dopiero stanąć na czele republiki, gdy nadejdzie „moment historyczny“, gdy trzeba będzie łysnąć jak Jowisz i cisnąć grom w stolicę nadsprejską, ale do tego jeszcze daleko. Wojna z Niemcami, odwet za 1871 r. nie może stać jeszcze na porządku dziennym zewnętrznej polityki francuskiej, ze względu na wewnętrzne stosunki i na nieskonsolidowane dotychczas stosunki europejskie po ostatniej kampanii wschodniej.

Po drugiej stronie kanału, opinia publiczna wygląda z jednaką nateżoną uwagą wiadomości o postępach akcji wojennej w Afganistanie. Dotychczas biuletyny urzędowe, po zamknięciu się sen. Robertsa w obozie Szepurskim, donoszą tylko o marszach oddziałów posiłkowych w kierunku Peszaweru, Gandumoku, Jakdallaku i Dżelalabadu. Posuwanie posiłków ku frontowi odbywać się musi z powodu zimowej pory, niekorzystnych warunków komunikacyjnych i dwuznacznego zachowania się plemion górskich bardzo powoli i ostrożnie.

Robertsonowi zaś pilno, jak sam powiada, do zaprowadzenia ładu w Kabulu i wystąpienia raz z pozycji odpornej; wezwał tedy ponownie generała Gougha do pośpiechu, ale ten oganiać się musi od powstańczych gwałtów, którzy mu tamują drogę i niepokoją jego armię. Stan zdrowia w obozie Szepurskim ma być według zapewnień urzędowych wyborczy, mimo to zdarzają się wypadki ospy i zapalenia płuc.

Pomyślniej przedstawia się interes anglików w południowej Afryce. Zdobyć króla Secoweni ostatniego dowódcę kafrowi zakończyło stanowczo militarną akcję w Transvaalu. Dzienniki londyńskie radują się z tego zwycięstwa i z jego politycznych konsekwencji ze względu na niezadowolonych boerów, którzy przekonawszy się o bitności i przewadze angielskiego wojska w dzikiej gerylasówce z Cetevayem, stracić musieli ochotę do wyzywania anglików na rękę i prawdopodobnie wybiorą drugą ewentualność, t. j. emigrację w stepy. Większa zaś część holenderskich kolonistów pogodzi się z Jensem i na angielską okupację Transvaalu przystanie z pokorą.

Na wschodzie europejskim kwestja albańsko-czarnogórska ciągle jeszcze grozi niebezpiecznymi następstwami. Z Konstantynopola donoszą, jakoby Mukhtar pasza podjął się zakończenia sprawy pokojowo, byleby tylko pozostawiono mu czas do ulagodzenia umysłów i przekonania albańczyków o konieczności poddania się.

Zawsze i wszędzie ten sam system przewlekania, który był, jest i będzie podstawą polityki tureckiej. Mukhtar żąda nawet, aby na tę zwłokę bez terminu przystała Czarnogóra, czego wszelako spodziewać się nie można. W Cetynji niecierpliwią się i tak już powolnością Mukhtara i Porty, a gdyby nie perswazje mocarstw traktatowych, ks. Mikołaj kazałby być już dawno zatrąbić do boju; wie on za nadto dobrze, jak się wychodzi na układach i ugodach z Portą. Grecy, przystawszy raz na nie, do dzisiejszego dnia dają się wodzić za nos i chyba nigdy do końca nie dojdą. Komisarze greccy wręczyli teraz komisarzom Porty formalne ultimatum co do sprawy rozgraniczenia i dzień dzisiejszy oznaczyli jako ostateczny termin załatwienia spornej kwestji. Dano przy tem Porcie do zrozumienia, że w razie nieuwzględnienia życzeń Grecji, Rząd ateński na innej drodze praw swoich poszukiwać będzie.

Szkoda tylko, że w Konstantynopolu przyzwyczajono się już tak do hellenickich pogroźek, iż jedna mniej, czy więcej różnicy wielkiej nie robi.

N. W. Tagblatt pierwsza doniosła o nagłym wyjeździe posła rosyjskiego przy dworze wiedeńskim, p. Nowikowa do Petersburga w niedzielę o godzinie 11 minut 20. Presse utrzymuje, że to prawdopodobnie konferencja dyplomatyczna, zapowiadana od dawna była powodem tak nagłego wyjazdu. Podobno, według doniesień owego pisma p. Nowikow zająć ma miejsce ks. Łobanowa w Konstantynopolu.

Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta).

Petersburg 27-go. — Praw. Wiest. ogłasza biuletyn o zdrowiu Najjaśniejszej Pani, datowany z Cannes dnia 13 (25) b. m.: Temperatura 37,8°, puls 96, zdrowie poprawia się, apetyt wzrasta, sen dobry, kaszel

mierny, siły zwiększają się. Cannes 14 (26) grudnia. Polepszenie trwa ciągle, kaszel niewielki, sen dość dobry, apetyt utrzymuje się, siły przybywają, temperatura wczoraj wieczorem wynosiła 37,8°, puls 96, zrana temperatura 37,9°, puls 112. Ałyszewski, Botkin.

Petersburg, 25-go. — Praw. wiest. ogłasza biuletyn o zdrowiu Najjaśniejszej Pani z dnia 11 (23) b. m. Objawy pleurytyczne z prawej strony prawie zupełnie zniknęły. Biuletyn z dnia 12 (24) b. m. głosi: Najjaśniejsza Pani przepędziła dzień wczorajszy zadowalniająco. Obiad jadła przy stole, niewiele wprawdzie, ale z zadowoleniem. W nocy spała spokojnie, dopiero o godzinie 4-tej sen przerwany został z powodu silnego kaszlu. Temperatura wynosiła wczorajem 37,8°, puls 96, dziś znowu zrana temperatura 34,9° a puls 116. Ałyszewski, Botkin.

Konstantynopol, 27-go. — Agencja Havas donosi: Pewien ksiądz skazany został na śmierć za przetłumaczenie Biblii na język turecki. Layard doręczył Porcie notę, w której zawiadamia że zażąda paszportów w razie gdyby ksiądz nie został w ciągu trzech dni wypuszczony na wolność.

Białogrod 24-go. — Na żądanie Porty, aby Serbia zapłaciła całkowicie zaległy haracz za lata 1875, 1876 i 1877 w ilości 1,500,000 franków, dał minister spraw zagranicznych Risticz w nocy wystosowanej do Sereneta-effendiego odmowną odpowiedź. Poseł turecki odwołując się na traktat berliński zaprotestował przeciwko temu krokowi. Mniejszość skupczyła projektuje redukcję korpusu oficerskiego o 1/3, skutkiem czego podał się do dymisji minister wojny pułkownik Miskowic. Książę dymisji nie przyjął.

Cattaro 24-go. — Rząd czarnogórski oświadczył reprezentantom zagranicznym w Cetynji, że Czarnogóra nie jest w możności dłużej trzymać 8-tysięczną armię pod Plawą, skutkiem czego będzie zmuszony domagać się u Porty stanowczej decyzji.

Londyn 24-go. — Urzędowo donoszą z Kalkuty: Od Robertsa nadeszły depesze datowane dnia 16, 17 i 18 b. m. Nieprzyjacieli znajdował się na wzgórzach powyżej Kabulu, dokąd przybył z dolin, których kawalerja angielska nie patrolowała. Roberts przejdzie do ofensywy, jak tylko otrzyma posiłki. Straty nieprzyjaciela w dniu 14 b. m. były bardzo znaczne, wielu naczelników zabitych. Nieprzyjacieli zjawili się na Siav-sung, ale szybko odparty zostali. Liczebność nieprzyjaciela zmniejsza się. Mahomed chan ogłosił syna Jakóba Musę chana emirem. Telegram Robertsa z dnia 20 b. m. donosi: Transport zbożowy przybył bezpiecznie do Lataband. Straty angielskie w dniu 19 b. m. wyniosły, jak telegram podaje, 1 oficera i 15 żołnierzy rannych; trzech oficerów zachorowało na ospę. Liczba chorych na płucę powiększa się z powodu zimna, stan sanitarny armji jest jednak w ogóle dobry, liczba chorych wynosi tylko 4%.

Paryż 25-go. — Najnowsza kombinacja gabinetowa ułożona została w następujący sposób: Leon Say — minister skarbu i prezes ministrów, Waddington — minister spraw zagranicznych, Challemel-Lacour — sprawy wewnętrzne, Lepère — sprawiedliwości, jenerał Favre — wojny. Przy innych tekach pozostaną terazniejsi ministrowie.

Londyn 25-go. — Ostatnie wiadomości od Robertsa są nieco pomyślniejsze. Gongh doszedł wczoraj do Sataband i rozwinął wojska na równinie Kabulu.

Strasburg 24-go. — Wydział krajowy aizaacko-lotaryński przyjął wniosek przywrócenia rady municypalnej miasta Strasburga. Reprezentant rządu oświadczył, że rząd żywi zupełną sympatię dla wniosku, ale

jeszcze nie nadszedł czas odpowiedni po temu, aby już zarząd miasta złożyć w ręce obywateli. Rząd przyjmie jednak tę chwilę z radością.

Londyn 24-go. — Doniesienie wczorajsze Biura Reutersa z Jagdalak: Od 48 godzin słychać przy Kabulu silną kanonadę. Jenerał Gongh stoi w bliskości Latabandu; sądzą, że wczoraj przybył do Kabulu.

— Wyszedł z druku Rafalskiego Warszawski rocznik adresowy na rok 1880. Prenumeratorowie odebrać mogą z redakcji przy ulicy Zapiecek nr 2.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyadi János a o 260 gr. więcej jak Pülina i Friedrichshall.

Wodę goryką Victoria aprobowalem i uznaje jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz. tajny rada, profesor uniwersyteitu. — Warszawa w grudniu 1879 r.

Dr. Lambl.

Wodę go. zka Victoria analizowałem chemicznie i skonstruowałem w 1000 częściach 60,6 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencjonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich.

N. Milicer, magister chemji w Warszawie.

Woda gorzka Victoria w szpitalu na Pradze, jako pewnie działająca nawet przy dłuższym użyciu, aprobowana została. Za prezesa Dr Kryze.

Woda gorzka Victoria okazała się we wszystkich wypadkach jako bardzo przyjemny, pewnie działający środek i zasługuje na odznaczenie przed innemi podobnemi wodami.

Dyrekcja szpitala św. Ducha Dr Zaleski.

Woda gorzka Victoria okazała się w rozmaitych chorobach kiszek nawet w małych dawkach bardzo skuteczną.

Prymarjusz Dr Kobylański.

Wodę gorzką Victoria przez czas dłuższy obserwowałem w jej rezultatach i przekonałem się o jej znakomitych przymiotach. Szpital św. Rocha, Dr Kurcusz, ordynariusz.

Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie i na prowincji. — 26228-3-12-

— Zakład Leczniczy specjalny dla chorych gardł. wener. i skórnych Dra Kohna. Przyjmuje chorych przychodni i stałych od 9 do 10-tej rano i od 5 do 6 1/2 po południu. (Miodowa, 15). W tychże godzinach przyjmuje i Lekarz miejscowy Zakładu (Wspólna, Nr 7). — 26914-3-0

— Nowa czytelnia. Chmielna nr 8. — 15402

GABINET INHALACYJNY

doktora MALCZA (plac Zielony nr 12).

Konsultacja dla chorych od 4-tej do 6-tej po południu. Leczenie miejscowe chorób narządów: nosa, gardła i płuc, przez wzięwanie środków lekarskich, aparatami własnej konstrukcji. **Inhalacje z benzoinianu sodu** (Natrium benzoicum), środka obecnego stosowanego przeciwko suchotom płucnym, inhalacje balsamiczne leśne, od 8-mej do 10-tej rano i od 6-tej do 7-mej wieczorem. — 27026-2-3-

5% pożyczka premjowa rosyjska z 1864 roku.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 2 (14) stycznia 1880 r. odbyć się mającego, za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych,

60 dla zamiejscowych, łącznie z kosztami portowem i korespondencji, przyjmuje

Maurycy Nelken,

Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Tabele losowań klienci zarówno miejscowi jak zamiejscowi otrzymują na żądanie bezpłatnie.

— 25132-5-12

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 27-go grudnia 1879 roku.

W e k s l e :

Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.

Papiery publiczne:

	Dopełniono transzakeji	z końcem giełdy żądano płac.
Oblig. skarbowe rs. 100	—	—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	97.75	97.75
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	97.15	97.15
„ „ „ „ małe.	92.35	92.35
Listy zast. m. Warsz. serji I.	92.35	92.35
„ „ „ „ II.	92.35	92.35
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	86.70	86.70
4% Listy likwidacyjne duże ..	86.40	86.40
„ „ „ „ małe ..	—	—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	224.00	225.00
1 Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
11 Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
11 Pożyczka wschodnia rs. 100	90.25	90.50

Wartość kuponów: od listów zast. 5% nowych 6 1/2% zastawnych m. Warszawy serji I i II 119 3/4 m. Łodzi 75 1/4 listów likwidacyjnych 30 oblig. skarbowych 95 3/4, pożyczki prem. 1-ej emisji 227 1/2 — 2-aj emisji 144 3/4 Monety: Półimperjały rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — — marki niemieckie rs. — kop. — ruskie bilet bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

Dopełnione transzakeje.

	z końcem giełdy żądano płacono
141.75. 20 — —	142.05 — —
9.57 — —	9.58 — —
114.45—52 1/2	114.75 — —
122.45—52 1/2	123. — —

Akcje i Obligacje:

	Dopełniono transzakeji	z końcem giełdy żądano płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel.	—	—
za rs. 125	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—	—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—	—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—	278 —
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	285 —
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—	—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—	160. —
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—	710. —
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—	258. —
Akc. Dobrzeł. tow. fabr. cukru	—	690. —
Akc. t. Lipop. Rau i Loewens.	—	—
Akc. towaryst. fabryki machin	—	70. —
Akc. towaryst. łazien. i Łaźni	—	—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—	—

— Odbijając po kilka razy miesięcznie podróż do Petersburga, przyjmując **wszelkie zlecenia** w zakres handlu wchodzące, jako też i interesa we wszystkich dekanstacjach, administracyjnych, sądowych, w senacie i innych, a dla prędkiego załatwienia poręczonych mi zleceń wszedłem w stosunek z jednym z petersburskich adwokatów. Interesanci raczą się porozumieć, ulica Królewska nr 41, mieszkania 9.
—25711—6—10

Rada zarządzająca
Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 18 (30) grudnia r. b. posiedzenie nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonariuszów odbytem być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 7 (19) grudnia r. b., o godzinie 3 wieczorem, składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonariuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom §§ 26 i 27 ustawy Towarzystwa, podług których do ważności uchwał rzeczonych zgromadzenia wymagana jest obecność najmniej czterdziestu akcjonariuszów, posiadających łącznie przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanych §§ 26 i 27, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że powtórny termin posiedzenia nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczonym został na dzień 4 (16) stycznia 1880 r., na godzinę 10 rano.

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do §§ 26 i 27 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmiot, zamieszczony na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego, a mianowicie: wniosek rady zarządzającej o powiększenie wysokości uchwalonej przez zgromadzenie ogólne akcjonariuszów w m. czerwcu r. b. emisji obligacji, a to w celu zwiększenia środków przewozowych, mianowicie: zakupu jeszcze 34 parowozów i 770 wagonów towarowych, w ich liczbie 670 węglarek i wykonania niezbędnych robót, rozwojem ruchu wywołanych, niezależnie od budowy drugiej linii innych urządzeń, oraz zakupów, objętych w zatwierdzonym już przez zgromadzenie ogólne kosztorysie.

Akcjonariusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu, z prawem głosu, winien, o ile tego

dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 24 grudnia (5 stycznia) r. p. do godziny 3-ciej po południu, akcje właściwe lub pożyczkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;
w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
w Wroclawiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;
w Frankfurcie n. M., w domu I. Weiller Synowie;
w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;
w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;
w Amsterdamie, w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;
w Brukseli, w domu Brugmann Synowie;
w Londynie, w domu N. M. Rothschild and sons;
w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonariusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przełać na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa dnia 11 (23) grudnia 1879 r.
—1—2—27058—

— **Dr Stummer**, po powrocie do zdrowia, przyjmować będzie od dnia jutrzejszego chorych tylko przychodnich od 10 do 11 zrana i od 4 do 5 po połud.
—27138—

— **Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych** ma honor prosić pp. członków rzeczywistych Towarzystwa zalegających w opłacie składki tak za rok bieżący 1879, jako też i za lata dawniejsze o wniesienie takowej do kasy Towarzystwa.

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.
— Uprzejmie dziękuję osobie pewnej za udzieloną wiadomość.
Znajomo.

— **Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych** podaje niniejszem do wiadomości członków Towarzystwa, iż d. 18 (30) grudnia r. b., o godzinie 10-iej zrana, w lokalu wystawy Towarzystwa odbędzie się losowanie dzieł sztuki pomiędzy członków Towarzystwa; 17 (29) zaś tegoż miesiąca i roku sprawdzenia i włożenie do kół loteryjnych numerów dowodów składowych i wygranych.

— **Bank handlowy w Warszawie** podaje do wiadomości, że na poczet dywidendy za rok bieżący wydawana będzie akcjonariuszom przedpłata w stosunku 6%, czyli po rubli piętnaście na każdą akcję. Przedpłata uskutecznią będzie poczynając od dnia 2 stycznia 1880 roku w kasie banku w Warszawie, oraz w kasie oddziału tegoż banku w St.-Petersburgu.

Kupony dywidendowe składane być winny do kasy banku przy specyfikacji numerów ułożonych porządkiem, sporządzonej w dwóch egzemplarzach; na przyjęcie kuponów kasa wydawać będzie kwity tymczasowe, za okazaniem których dnia następnego uskutecznią będzie wypłata, a zarazem kupony zwracane będą właścicielowi po zaznaczeniu na nich przedpłaty.
—27140—1—1

Korzyść dla wszystkich!
Z powodu niedojścia mającej się zawrzeć spółki, wyprzedane zostaną od dnia dzisiejszego
po cenie kosztu
TOWARY
Porcelanowe, Szklane i Fajansowe,
dla użytku domowego, cukierni i restauracji
które dla prędkiego zrealizowania wyłożonego kapitału (rs. 5,000) poleca

St. Gorzelewski,
Malarz na porcelanie,
ulica Danielewiczowska nr 2, przejście z Miodowej ulicy przez dom Grabowskich, w ostatnim podwórzu, jak afisze wskazują.
UWAGA. Osoby, życzące sobie mieć pomalowane zakupione przedmioty, jako to: w Herby, Monogramy, Złocenia i t. p. ozdoby, mogą mieć uskuteczniane na miejscu z wszelką dokładnością i możliwym pośpiechem.
—26508—5—6—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 28, t. j. w Niedzielę: Krupnik, pieczeń wołowa, kapusta.

Dnia 29, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, zraz, kasza jaglana.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką, szklanka po kop. 3.

TEATR WIELKI.

Dziś: Dama kameliowa, występ p. Modrzejewskiej (ab. B. nr 4).

Jutro: Robert i Bertrand.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Flis. — Dom do sprzedania. — Scena z Don Bucefalo. — Wesele w Ojcowie.

Jutro: Pomyłka. — Zbudziło się w niej serce. Kłopot dziadunia. Stary jegomość.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
czwarta codziennie. — Niezależnie, dom hr. Krasińskiego.
37—0—22669—

MAMKA

wiejska, ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Chłodnej Nr 12, mieszkania 10.
1—2 — 27170 —k

Poszukuje się od Nowego roku.

Wyborowej Kucharki,

z dobrymi świadectwami, na wyższą pensję. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 28 u stróża Antoniego. —26661—2—2

Majonesy z ryb i Pasztety ze Zwierzy-

ny funt po 90 kop.

W Restauracji S. Zieliakiewicza, Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
—27020—2—2

ZDROWIE

dwutygodnik popularno-naukowy, poświęcony nauce przyrodniczej i higienie—wychodzi co 1 i 15-go każdego miesiąca, w objętości 1 1/2 do 2 arkuszy druku. Prenumerata roczna, w Warszawie i na prowincji. W stosunku rocznym rs. 5. Redakcja: Królewska Nr 6.

NA KOLENDE

dla dorastającej młodzieży.

Vogt K., Listy o fizjologii. Przekład K. Dobrskiego. Cena rs. 3, w oprawie rs. 3 kop. 75.

Reklam K., Nauka zachowania zdrowia i zdolności do pracy. Przekład W. Mayzla. Cena rs. 2 kop. 50, w oprawie rs. 3 k. 25.

5—6 — 26587 —k

Wyprzedaż

GORSETÓW

od rs. 2, 3, 4, 5 i wyżej,

W FABRYCE GORSETÓW

MARJI PAJER,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost ulicy Hrabiego Berga.

Tamże można dostać także Gorsetów na różne wymagania, które w zupełności zadowolnią Panie.
3—3

Na gwiazdkę

dla uczącej się młodzieży.

Modele lokomotylek parowych z ruchomym cylindrem, działające za podpaleciem lampki spirytusowej, wyrabia i posiada w znacznym zapasie po Rs. 1 kop. 80 — Mechanik M. Grodziński, ulica Podwal Nr 12, mieszkanie 13.
k12—12—25819 —

Do wynajęcia od Nowego roku

POKÓJ

umeblowany, może być z fortepianem; tamże są do sprzedania nuty. — Smolna Nr 7, mieszkania Nr 6.
—26715—2—2

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 18/30 Grudnia r. b. w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, przed Komisarzem Sadowym A. Gawryłowem, sprzedana będzie z publicznej licytacji, w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 614L, nowy 5, przy ulicy Niecałej w Warszawie, sytuowana. — Blizszą informację co do warunków sprzedaży powziąć można u tegoż Komisarza Sadowego Gawryłowa. S-to-Jerska Nr 17, lub też u adwokata Przysięgłego R. Więckiego, Leszno Nr 12.
4—4 — 21796 —

Ważna Wiadomość!!!

Magazyn handlowy otwarty, egzystujący od lat 13, posiadający liczną i stałą klientelę z dobrą renową firmą i najlepszym powodzeniem do obecnej chwili, do odstąpienia za 3,000 rs. Interes powyższy pewny i korzystny, roczny dochód netto 4,000 rs. Blizsza wiadomość na ulicy Twardej Nr 18, mieszkania 30, do 11-tej rano i między 2-gą a 4-tą.
k—27047—2—6

Znane ze swej dobroci
MASŁO LITEWSKIE,
do sprzedania w większych i mniejszych ilościach. — Ulica Mokotowska Nr 6, mieszkania Nr 6, 2 piętro, codziennie do 12 z rana i po południu od godziny 3. — k—26568—4—6

Zgubiono dnia 22 Grudnia o godzinie 9-tej wieczorem, na Foksalu, przy ulicy Zakroczymskiej, lub też na platformie, przy odejściu pociągu

PORTMONETKE

zawierającą rs. 510. — Sumienny znalazca za wynagrodzeniem rs. 50, raczy zwrócić takową na ulicy Przejazd pod Nr 13, do Tokarza. A. Johna.
k—27115—2—2

Nagrody rs. 150.

W dniu 23 b. m., w przejeździe z kolei Nadwiślańskiej, ulicami: Bonifraterską, Nowowiniarską, placem Krasińskim do hotelu Paryżkiego, zaginęła **WALIZA** z dokumentem na 20,000 talarów, — z dokumentu tego nikt żadnej korzyści mieć nie może, a łaskawo znalazca za oddaniem do hotelu Paryżkiego pod Nr 53, otrzyma natychmiast powyższą nagrodę.
k—27154—1—1

Specjalna Fabryka stehnowania dziurek na amerykańskiej maszynie, atlaskowym szwem,

Przyjmuje i wykonuje jaknajszerszej wszelkiego wymiaru dziurki na **piótnie, suknie, flaneli i skórze** obrębą szwy na tychże materiałach wykończając trwałym sznurówkowym ściąganiem. — Fabryka rzeczona mieści się przy ulicy Karmelickiej Nr 13d, mieszkania 14, w drugim domu za cyrkulem, w bramie po lewej stronie na dole.
k—27086—2—3

Nowy-Swiat Nr 52 nowy, 2-gie piętro od frontu. Pracownia Strojów, Okryć i Kapeluszy Damskich

wykonuje wszelkie roboty jaknajstaranniej, przyjmuje do roboty bieliznę damską i ubiory dziecięce; tamże są do nabycia **gotowe Palety** dla panienek do lat 14, oraz **gotowe Kapelusze** damskie, **wszystko** podług najświeższych fasonów paryżkich, pięknie ubrane i po przystępnych cenach. — Może być przyjęta zaraz do nauki **Panienka** ze wszystkim, za opłatą. — k—26597—

Potrzebne jest zaraz MIESZKANIE

na warsztat introligatorski, na parterze lub w suterynie, składające się z dwóch dużych pokoi i kuchni, w bliskości ulicy Marszałkowskiej, może być w ofiecyne. — Wiadomość ulica Nowo-Zielna Nr 36, mieszkania Nr 9.
k—27032—1—4

W dniu 26 Grudnia r. b. wracając sankami z Łazienek do domu Nr 17 przy ulicy Wilek 3-ciej po południu zostawiona została

Książka do Nabożeństwa,

pod tytułem „Módlmy się.” Ponieważ ona jest drogą pamiątką, znalazca za stosownym wynagrodzeniem zechce ją oddać na ulicy Wilek Nr 17, mieszkania Nr 1.
d1—3—27167—

ISTNIEJĄCY OD LAT 18 ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

prowadzony przez męża mego s. p.

L. Garlickiego,

przy ulicy Senatorskiej Nr 8, w pałacu byłym Blanka,

po następciej śmierci, przeszedł takowy na moją własność, który i nadal pod tą samą firmą prowadzić będę, a kierownictwo takowego, oddałem synowi mojemu Janowi Garlickiemu, który przez wiele lat w tymże zawodzie w pierwszorzędnym Zakładzie za granicą kształcił się, gdzie nabywszy potrzebnej wiedzy w sztuce zegarmistrzowskiej, wszechstronnie uzdolnił się, a przy pomocy współpracownika, który przez wiele lat zostawał przy mezu moim, znajduje się w tych warunkach, że śmiem dążyć do tego, aby przez Szanowną i Łaskawą Publiczność uznana firma s. p. mego, cieszyła się i nadal zaszczytem jednako-
wego zaufania, ku czemu wszelkie możliwe starania dokładać będę—kierując się zasadami odziedziczonymi, pod względem przystępnych cen i wszelkiej akuracności. O czem zawiadamiając całą dotychczasową klientelę i Szanowną Publiczność, której względem łaskawym polecie mam honor.

Niemniej zawiadamiam, iż otrzymałem nowe transporty zegarków kieszonkowych, złotych i srebrnych, damskich i męskich z najpiękniejszych fabryk Genewskich, również zegary ściennie różnej konstrukcji oraz Regulatory najświeższego fasonu, które to przy wielkim doborze po nader przystępnych cenach i z poręczeniem akuracności sprzedaję. Zaś wszelka repara-
cja zegarków i zegarów z poręczeniem na lat dwa uskutecznia się.

K-25778-4-5

Z uszanowaniem **A. GARLICKA.**

A P T E K A Leonarda Ziemińskiego

MAGISTRA FARMACJI

w Warszawie, ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Otrzymała świeży **Tran Lofodski** zalecany w chorobach skrofalicznych i piersiowych—oczyszczony za pomocą metody aptekarza Müllera, delegowanego przez Rząd Norwegijski—nadto wyrabia Tran z jodkiem żelaza i Tran z Benzoanem żelaza. Pastylki i Syrop od kaszlu.—Pigułki przeciw hemoroidom i kaszlowi, podług recepty sławnego śp. Dra Malcza. Pigułki hemoroidalne Dra Franka (regulujące żołądek). Thapsia, plaster zalecany w reumatyzmach, bólu gardła i piersi. Narcodon przeciw bólom zębów i Hemikranin do smarowania—używany w migrenach i nerwalgijach.

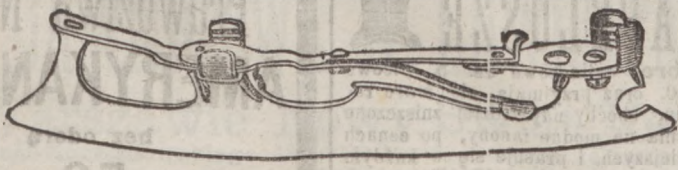
L. ZIEMIŃSKI.

K-24131-6-6

Smarowidło nieprzemakalne A. Karwackiego,

dla Myśliwych, Rybaków i Gospodarzy wiejskich, zabezpiecza od zamoczenia nóg i pe-
kaniu skóry na obwoju, które było uznane przez Muzeum Rolnicze jako dobre i prak-
tyczne i przez wielu innych znawców.—Wyrób smarowidła: ulica Dzika Nr 37, wprost
placu Wojennego, a także smarowidło do uprzęży, maszyn i osi, dla koni Massa do
kopyt, która goi kopyta i róg gładko porasta. — W Warszawie takowego dostanie
w Składach W.W. PP.: Mrozowskiego, ulica Miodowa Numer 6; Genellego, ulica
Długa Numer 17; Zygmuntowicza, w składzie skór, ulica Świętojańska Numer 11;
Stapf, ulica Królewska Nr 5; Dusehek, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 39; Nowa-
kowskiego, ulica Bielarska Nr 603; Lewandowskiego, ulica Elektoralna Nr 15; Pa-
włowskiego, ulica Nowy-Swiat Nr 5; Cedrońskiego, ulica Długa Nr 17; Hermana, ulica
Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego; Wiercińskiego, ulica Jasna Nr 2; Krup-
niczki, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 45; Szwałowskiego, wprost Króla Zygmunta; Szam-
borskiego, ulica Miodowa Nr 490; Szamborskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 1, a tak-
że w Radomiu u W-go Krzyżkiewicza; w Skierniewicach, u W-go Morata.

K-23585-7-12



Najtańsze i najpraktyczniejsze

LYŻWY,

w liczbie 2,000 par, całe metalowe, męskie i damskie.

Angielskie po rs. 2.—Amerykańskie Halifax po rs. 5.—Systemu Victoria i Grant po rs. 6.—
Systemu Don Jouan po rs. 7 kop. 50.—Amerykańskie własnego patentu po rs. 2 kop. 50.—
Z drewnianymi kopytkami zвычайne po kop. 40.
na szrubach od kop. 75.

otrzymał i poleca

Skład towarów żelaznych

ROBERTA ZIEGLER,

ulica Długa, Hotel Niemiecki.

K-2556-2-6

Ceny Węgla i Drzewa W Składach F. Łapińskiego

w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawa, korzec	po rs.	1 kop. 10
„ z własnej kopalni „Jan.” grubo z odstawa korzec	„	1 „ 5
„ kostkowy „	„	1 „ —
„ drzewne do samowarów „	„	1 „ 20
„ kowalskie franco Skład Główny za pud.	„	1 „ 25
Drzewo sosnowe szepapowe z odstawa po	„	16 „ —
„ Olszowe „	„	17 „ —
„ brzożowe „	„	18 „ —

Za porabianie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach
krytych, oplombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnymi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na koreu a o rs. 1
na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Nr 35.

14-0

- 20343 -

Zarząd spółki wód mineralnych w Solcu,

ma zaszczyt zawiadomić, że ogólne zgromadzenie akcjonariuszów rzeczonyj spółki,
odbędzie się w Warszawie d. 9 Stycznia 1880 r.

Przedmiotem zebrania będzie:

**Zdanie sprawy za sezon ubiegły, oznaczenie dywidendy, oraz Plan
działania na przyszłość, mianowicie projekt budowy nowych łazienek.**

Po ukończeniu posiedzenia, nastąpi wypłata kuponów, uprasza się przeto PP.
Akcjonariuszów, o zaopatrzenie się w odpowiednie kupony.

O miejscu zebrania doniesionem będzie w następnym ogłoszeniu.

K-27150-1-1

Rossyjska Pożyczka Premjowa

z roku 1864.

Ubezpiecza od Amortyzacji, której ciągnięcie odbędzie się

w dniu 2 (14) Stycznia 1880 roku,

za opłatą po kop. 45 od sztuki dla miejscowych

i zamiejscowych.

KAROL GEBICKI.

Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok hotelu Saskiego.

K-26639-2-4

Z Baptistów.

Podaje do wiadomości członkom i przyja-
cielowi zboru ewangelickich Baptistów, którzy
w Warszawie bywają z prowincji i z innych
krajów, że Sala (Kaplica) Zgromadzenia Zbo-
ru Baptistów Warszawskich, znajduje się n
ulicy Nowolipie pod Nr 54.

Nabożeństwa w niemieckim języku odby-
wają się:

1. W Niedzielę rano o godzinie 10-tej i po
południu o godzinie 4.

2. W Poniedziałek i w Czwartek o godz.
8 w wieczór.

3. Wieczera Pańska odbywa się co mie-
siąc, w każdą Niedzielę po pierwszym mie-
siącu.

L. HENRYK PUFAL, Kaznodziej.

D-27075-2-3

Poszukiwana jest

GOSPODYNI

mogąca prowadzić gospodarstwo dla dwóch
kawalerów i dwóch uczni.—Wiadomość w Re-
dakcji pod liter. V. V. D1-2-27130—

Młoda Panienska

poszukuje miejsca do zarządu domu i jako
towarzyszka, lub do dozoru chorej osoby.—
Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera
pod lit. S. W. D1-1-27137—

Osoba młoda,

zaczęcej rodziny, znająca się dobrze na kuchni,
życzy sobie miejsca do wdowca, w zastępstwie
pani domu. — Adres: ulica Szczygła Nr do-
mu 3, na 3-m piętrze, mieszkania Nr 9, lub
w kiosku przy Koperniku. D1-2-27113—

NIEMKA

dla wieczornej pogadanki z chłopezykiem po-
trzebna. — Ulica Chmielna Nr 13, mie-
szkania Nr 2. D1-1-27114—

Zambrów

położony w gubernii i powiecie Łomżyńskim
potrzebuje

LEKARZA,

z powodu objęcia przez dotychczas zamieszka-
łego od lat kilku posady rządowej. Okolica
ludna i zamożna, może dostarczyć przyzwoite
utrzymanie, któryby więc z PP. Lekarzy ży-
czył sobie tu zamieszkać, raczy dla powzięcia
bliższych szczegółów zgłosić się do miejsco-
wego właściciela apteki. D1-3-27114—

Eliksir i Proszek do Zębów,

Dentysty S. Rotheim Królewska Nr 37, chro-
nią od gnicia dziąseł i psucia się zębów,
oczyszczają z kamienia winnego i z plam
czarnych. Nabyć można w Składach Aptecz-
nych u pp. Sierżputowskiego, Krak.-Przedm.
Nr 15; Centnerszvera, Tłomackie Nr 9; Welta,
Nalewki Nr 7; Goldringa, Kak.-Przedmieście
Nr 23; Gardowskiej, Krakow.-Przedm. Nr 93;
Benzefa, Senatorska Nr 20. D-26823-3-6

Są do wypożyczenia

PIENIĄDZE

na drobne sumki i pewną gwarancję.—Wia-
domość: ulica Krucza Nr 12, mieszkania 21,
codziennie. D2-3-27081—

Jest do sprzedania

parę Sukien

jedwabnych, jasnych, z których jedna bardzo
strojna, tylko parę godzin użyta. — Wia-
domość przy ulicy Żorawiej Nr 22, mieszkania 3.
D1-3-27136—

Stoly i Ławki

szkolne do zbycia. — Ulica Oboźna Nr 6.

D1-3-27133—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

duży koncertowy, o 7-mu oktawach, fabryki
Schiedmayer w Stutgard, za przystępną cenę
i w zupełnie dobrym stanie. — Wiadomość:
ulica Leszno Nr 51, mieszkania 3, od 1-szej
do 4-tej po południu. 1-3-28134—

STAJNIA

na 4 konie i Wozownia, w każdym czasie do
najęcia przy ulicy Dzielnej pod Nr 15, wia-
domość na miejscu. D1-3-27131—

Majątek Ziemiński.

Żądanym jest majątek położony przy kolejach
Nadwiślańskiej lub Terespońskiej, rozległości
40 do 50 włók, w pięknym położeniu, z dobrym
i obszernym murowanym domem mieszkalnym,
z ogrodem, dobrymi budowlami, w dobrej zię-
mi, z lasem, łakami i inwentarzami żywymi
i martwymi.—Reflektanci raczy udzielić wia-
domość Adwokatowi przysięgiemu Ksawere-
mu Smoleńskiemu, zamieszkałemu w Warsza-
wie przy ulicy Długiej Nr 16, wprost cerkwi.
Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

K1-6-27135—

POKÓJ

z meblami, jest do wynajęcia za rs. 12 mie-
sięcznie, przy ulicy Elektoralnej Nr 18, mie-
szkania Nr 6, na 2-m piętrze.

D1-2-27074—

POKÓJ

do wynajęcia przy rodzinie od 1880 r., suchy,
przyjemny, od południa, z meblami, usługą,
pościelą, z opalem lub bez takowych.—Chmiel-
na Nr 40 domu, a 17 mieszkania.

D1-3-27610—

POKÓJ

obszerny, suchy, do najęcia od Nowego-Roku,
u wdowy mówiącej po francuzku i niemiecku.
Marjańska Nr 3 domu, mieszkania 10, na dole.

D1-1-27132—

Dnia 23-go o godzinie 11-tej z rana, wy-
biegł z domu Nr 7 przy ulicy Wareckiej

PIESEK czarny

podpalany.—Łaskawy znalazca raczy zwrócić
pieska za nagrodą pod Nr powyższy domu,
mieszkania 20.

D1-1-28128—

Zaginął dnia 23 b. m.

Buldog kasztanowaty

cweinos, z obrozą, kłódką i tabliczką, z cu-
kierni przy regu Alei Jerozolimskiej i Nowe-
go-Swiato. — Odprowadzić takowego zechce
znalazca pod odpowiedzialnością sądową, na
ulicę Piękną pod Nr 50, do p. Uziębło.

D1-1-27139—

WAŻNA WIADOMOSĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Z powodu nagromadzonego towaru,

— sprzedawac będę taniej, —

aniżeli jakiegokolwiek anonsowane **Wyprzedaze,**

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty** i inne ubrania zimowe. — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krizczatek, dom Linienkoł. k-25567-18-6



Niniejszem poleca się najtańsze francuskie

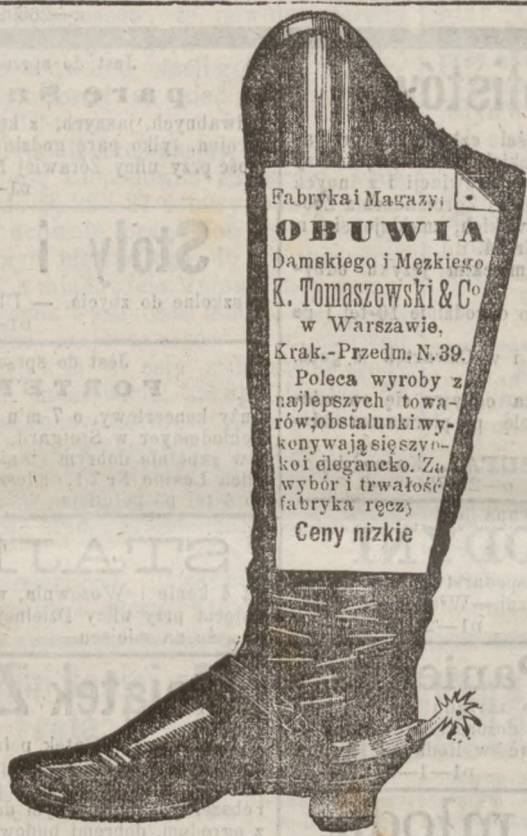
WINA SZAMPAŃSKIE,

Z DOMU

Louis Duveauainé.

Dostać można w Składach pp.: **Simona i Steckiego; A. Stepkowskiego; So-
wińskiego i Szulca; S. Dobrycz; A. Bocqueta; Lijewskiego & Comp. J. Pur-
wina; J. Zachorskiego; Korneckiego i A. Dziegielewskiego.** k-25453-5-6

K. TOMASZEWSKI



Krakowskie-Przedmieście Nr 39.

Fabryka i Magazy:
OBUWIA
Damskiego i Męskiego
K. Tomaszewski & Co
w Warszawie,
Krak.-Przedm. Nr 39.
Poleca wyroby z
najlepszych towa-
rów; obstarunki wy-
konywane są z wy-
kończeniem i elegancją. Za-
wój i trwałość
fabryka ręczy
Ceny niskie

k-25892-6-6

UWIA DOMIENIE

dla Amatorów prawdziwie zdrowego piwa.

Fabryka przetworów Słodowych
Lichtensteina & Silbermana

w Warszawie, Świętojerska Nr 24,

na zaszczyt poleci Szanownej Publiczności Piwo swojego wyrobu, które pod nazwą

PIWO ANGIELSKIE TABLE-BEER,

w butelkach porterowych, z ozdobną etykietą i kapslem, w tych dniach nowo do handlu
wprowadzonym zostało.

Piwo to zaleca się wybornym smakiem, pobudza apetyt i weale nie odurza, — skład
jego stanowią wyłącznie Słód i Chmiel, jest o wiele esencjonalniejsze od najlepszych piw
lagrowych i nie sprawia ociążalności.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Zakładach Restauracyjnych i Handlach Win.
BUTELKA PIWA kosztuje kop. 15 bez szkła. — Biorącym jednorazowo 20 bu-
telek, sprzedaje się w fabryce po kop. 10 za butelkę bez szkła. K-25267-

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

JULJANA WILCZYŃSKIEGO,

Plac Bankowy.

Assekuruje od amortyzacji 5% Rosyjskie Pożyczki Premiowe,
licząc po kop. 50 od sztuki.

k-26727-4-5

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor **Wacław Szymanowski.** — Wydawca **Gustaw Gëbether**

Piotr Ślizyński

udziela lekcje tańców salonowych
u siebie w domu jakoteż po domach prywa-
tnych i pensjach, również osoby bez względu
na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowa-
niem nauki do tegoż wieku, sposobem naj-
krótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu
tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość:
ulica Długa, (w domu gdzie Eldorado), w dru-
gim dziedzińcu na prawo, na 1-m piętrze.

Lekcje Tańca

udziela u siebie i w domach prywatnych. —
Róg Leszna i Orlej. Nr 72/19.
k-3-26070-1-6 W. Puchalski.

LEKARZ
Zadaniem jest, do Dobrzyń nad Drwencą,
z pensją stałą od miasta. — Szczęgółowa
wiadomość, przy ulicy Mostowej Nr 3, mie-
szkania Nr 1, od godz. 12-tej do 2-jej.
k-26171-3-3

Nr 39. Ulica Marszałkowska Nr 39.

**Nowo otworzony Skład
Porcelany, Fajansu, Szkła
stołowego i taflowego,**

poleca się: Szanownej Publiczności z cenami
możliwie niskimi, przytem podejmuje się
wszelkich robót w zakresie szklarstwa wcho-
dzących, **oprawia** lampy do nafty i lustra,
kupuje szyby stare i pocięzione wszelkiego
gatunku i rozmiaru, w sklepie, lub w pracow-
ni, przy ulicy **Nowo-Senatorskiej Nr 4.**

Karol Fitze.

k-26901-2-3

Na rok 1880

książka do rachunków domowych, pod tyt-
łem **„Buchhalteria domowa“**, ułożona
przez **Helene Liryniewiczę.** Cena egzem-
plarza w oprawie ozdobnej rs. 1, w oprawie
kartonowej kop. 60. Do nabycia w Księgar-
niach, znaczniejszych Składach materiałów
piśmiennych i u Autorki. — Ulica Warecka
Nr 7 mieszk. 31. k-25753-3-3

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Tytus Poświk,

Nowolipie Nr 3,

Zawiadamia niniejszem, że przyjmuje
ubezpieczenia na życie, jak również
kapitałów i dochodów, na jak najdo-
godniejszych warunkach, bez komisso-
wego, dla Towarzystwa Rosyjskiego
z roku 1835, w St-Petersburgu.
k-25281-6-6

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ulica Szeroka Freta Nr 14.

KAPELUSZE

tanie i dobre, cylindrowe rs. 5, filcowe
rs. 2 kop. 50, oraz przyjmują się stare róż-
nego rodzaju, choćby najbardziej zniszczone
do przerabiania na modne fasony, po cenach
najprzystępniejszych, i prasuje się w każdym
czasie na poczekaniu po kop. 10. — Tamże po-
trzebny jest **UCZEN.**
k-24899-5-6 Jan Bienkowski.

Mam zaszczyt polecić Szanownej Publi-
czności

Zakład mój Zaprawiania Posadzek

kolorami, według żądania w czasie ozna-
czonym.

R. PAŁASZ,
Leszno Nr 45,

k-26561-3-3

Do s rzadania

36,000 Łok. kwadr. Placu,

przy ulicy Leszno, razem, lub częściowo. —
Wiadomość w Magazynie Ubiórów męskich,
przy ulicy Miodowej Nr 8, u Zielińskiego i
zabudowania na Zakłady fabryczne do wy-
dzierżawienia. k-26670-2-6

Lekcje Tańca

udziela się osobom obojga płci, za umiarko-
waną cenę. — Wiadomość w Zakładzie nau-
kowym żeńskim, Nr 8, Karmielicka.
— 18304-3-3

Lekcje Tańców

udzielać po domach, pensjach i u siebie. —
Ulica Widok Nr 8.
k-25776-4-6 Zuberbier, Art. Teatru.

Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pospieszny 3 klasy ..	6	— r.	9	30 w
Osobowy 3 klasy ..	11	12 r.	6	05 w
Osobowy 3 klasy ..	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy ..	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgosz:				
Osobowy 3 klasy ..	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy ..	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy ..	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy ..	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy ..	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy ..	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy ..	9	30 r.	7	33 r.
Osobowy 3 klasy ..	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy ..	11	20 w.	10	20 w
Nadw. do Mławy:				
Pocztowy ..	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy ..	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy ..	1	43 p.	2	54 p.
Pocztowy ..	8	58 w.	8	55 r.
Chłwodowa:				
Z dworca Wiedeń ..	12	55 p.	10	— r

Lecznica Oczna

D-ra Dobrzańskiego,
Erywańska Nr 10.

w Warszawie.
Pokoje oddzielne z całonocnym utrzymaniem
i pomocą lekarską, po rs. 1 kop. 50, rs. 2
i rs. 3. — Porada dla chorych przychodzących
biednych, od godziny 11 do 12.
k-25168-5-6

Dwa Młyny,

na rzece Słucz w Lubarze, Gubernia
Wołyńska, mające 18 kamieni, 2 waluzy
i stępy do wyrabiania krup, są do wydzier-
żawienia **zaraz** na dogodnych warunkach.
Odległość od stacji kolei żel. Kijowsko-Brze-
skiej wiorst 15. Bliższe szczegóły za osobi-
stem zgłoszeniem się i listownie udziela
Zarząd majątku Hr. Wo-
dziekiej, poczta Lubar.
k-26941-3-5

W mieście gubernjalnem Siedleach, jest do
odstąpienia od dnia 1-go Stycznia 1880 r.

Sklep Dystrybucyjny

wraz z Pralnią Paryżką, istniejący od lat kil-
ku w tem samym miejscu, t.j. przy ulicy
Warszawskiej, z powodu nieprzewidzianych
okoliczności. O szczegółach można dowiedzieć
się na miejscu u samej właścicielki.
p7-8-26413-

Prawdziwa Nafta AMERYKANSKA

bez odoru

Garniec **56** kop. Garniec

poleca Skład Lamp

J. DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy Tłomackiej Nr 3,

dom W-go Manna.

9-12 k-25621-

Fabryka Rękawiczek M. IZDEBSKIEJ,

odznaczona na „Wystawie Pracy Kobiet”
w Warszawie, przeniesiona została z ulicy
Senatorskiej na Nowy-Swiat Nr 55, wprost
Ordynackiego, gdzie Redakcja **Bluszczy**, sklep
w podwórzu. Towaru posiada zapas znaczny
Ceny nader umiarkowane.
12-12-21721-

Jest do zbycia na reprodutora do
pokrywania kłaczy,

ŻREBIEC

kary, rosty 3 1/2 werszka, lat 11, po
kłaczy ze stada Hr. Branickiego i żrebca
księcia Sanguskiego; bardzo pięknych
kształtów, dotąd do kłaczy nieużywany,
sprowadzony z Ukrainy. Cena rs. 400.
Wiadomość u stangreta Hetmana, przy
ulicy Marszałkowskiej Nr 77.
3-5 — 26774 — k

Дозволено Цензурою Варшавы 15 (27) Декабря 1879 г

Pa Dodatek

NAKŁADEM

Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,

w WARSZAWIE,

wyszły:

PISMA

Henryka Sienkiewicza.

Tom I. obejmuje:

Stary sługa. — Hania. — Szkice węgle. — Janko muzykant.

Cena rs. 1 kop. 50.

ZWIERCIADLANA ZAGADKA

przez

DEOTYME.

Cena rs. 1 kop. 20.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.
p-23478-6-6

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w Warszawie,

otrzymała na Skład główny:

ŻYWOTY ŚWIĘTYCH PAŃSKICH

Starego i Nowego Testamentu,

z dzieł

Księdza PIOTRA SKARGI,

skrócone i zastosowane do użytku osób wszelkiego stanu i wieku,

przez **Ap. C.**

Tom I, 374, T. II, 361 str. objętości — w 12-ce.

Cena całego dzieła z 6-ciu tomów składać się mającego, wynosi w Warszawie rs. 5, które mogą być częściowo wniesione, to jest przy odbiorze dwóch pierwszych tomów rs. 3, zaś przy odbiorze 3-go i 4-go tomu po rs. 1.

Cena dzieła z przesyłką pocztową rs. 6.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie miejscowe, na prowincji i za granicą.
p-26000-3-3

WYDAWNICTWA S. LEWENTALA

w Warszawie Nowy-Swiat Ner 39

Dzieła Józefa Korzeniowskiego, 12 dużych tomów, około 400 arkuszy druku, sprzedają się w Warszawie po rs. 15, z przesyłką pocztową rs. 16.

Henryka H. Rzewuskiego. Powieści historyczne, mieszczące się w 6-ciu tomach, kosztują w Warszawie rs. 5; z przesyłką pocztową rs. 6. W oprawie ozdobnej z płótna angielskiego, cena wynosi: w Warszawie rs. 7, z przesyłką pocztową rs. 8.

Dzieła Franciszka Zabłockiego, mieszczą się w dwóch dużych tomach, których cena wynosi: w Warszawie rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 30.

Pisma Seweryna Goszczyńskiego, wydane w jednym tomie, kosztują: w Warszawie rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 20.

Pełne wydanie dzieł Józefa Kremera, mieszczące się w 11 tomach, kosztują: w Warszawie rs. 12, z przesyłką pocztową rs. 14.

Dzieła powyższe są do nabycia u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
3-3 — 21847 —

**Zakład Artystyczny
H. Schoenfeldt,**

Berlin, S. W., Gitschinerstrasse Nr 5,
wykonuje jako specjalskość

PORTRETY NATURALNEJ WIELKOŚCI,

jako fotografie, wielkość obrazu 45x58 cm., lub farbami olejnymi malowane na płótnie, wielkość obrazu 40x48 cm., za obraz tylko 15 rs.

Wystarczy nadesłać e fotografii (format wizytowy lub gabinetowy) i podanie koloru włosów, czu, cery a ewent. brody! Gwarantuje się za zupełne podobieństwo portretu i najszybsze wykonanie co do większych obrazów (pół figury i całej figury), proszę łaskawie zażądać mego cennika. Polecam także jak najgoręcej mój zakład pp. **Fotografom.**
p-24520-9-10

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet, wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt**. Dodatków tych każdy prenumerat w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryżskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

Adres: do **Jana Kantego Gregorowicza**,
Chmielna Nr 20.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane, wychodzi w formie mniejszego arkusza z dodatkiem półarkuszowym, przeznaczonym w jednym tygodniu dla dorosłej dziatwy, a w drugim dla mniejszych dziełat rozpoczynających dopiero naukę. Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 4; w Warszawie kwartalnie kop. 75.

J. K. GREGOROWICZ.

Redaktor, ulica Chmielna Nr 20.

Tygodnik Rolniczy,

pismo wszystkim galeziom rolnictwa poświęcone, którego celem jest popularyzowanie nauki rolniczej, zaznaczenie wszelkiego postępu w produkcji rolniczej i zwierzęcej, jak niemniej zaznajamianie ogółu ze stanem ekonomicznym kraju, wychodzić będzie pod temiż jak dotąd warunkami.

Prenumerata wynosi w Warszawie rs. 1 kop. 20. Na prowincji i w Cesarstwie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3.

Przesyłając pieniądze, prosimy adresować do Redakcji: „Tygodnika Rolniczego“ ulica Chmielna Nr 20.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Żywot Chrystusa**, ozdobiony drzeworytami, skrócony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.

2. **Pierwszy zbiór powieści i opowiadań**, przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.

3. **Klin klinem**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.

4. **Zaklęta księżniczka**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.

5. **Pierwsza książeczka na Gwiazdkę**, przez J. K. Gregorowicza, kop. 30.

6. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.

7. **Pamiętniki Wacławy** 4 tomy, przez Elżę Orzeszkową. Cena rs. 2.

8. **Pierwsza serja dzieł Walter-Scotta**, składająca się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji rs. 3 kop. 60.

9. **Ziarnka**. Zbiór poezji i bajek z ilustracjami dla młodocianego wieku przez L. Niemcewskiego. Cena rs. 1.

10. **Macocha**, przez Wilkońska. Tom. 1. kop. 70.

11. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońska. Tomów 2. rs. 1.

12. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika Mód i „Przyjaciela Dzieci“ w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca, ulica Chmielna Nr 20. — 26409 —

LIST POCHWALNY

na wystawie rolniczej w Szawlach w r. 1870 otrzymały

NOWE REJESTRA GOSPODARCZE

ulożone i wydane

przez **A. Strzeleckiego.**

Zaleca je jasność i prostota w układzie a praktyczność w rezultatach. Na ich podstawie da się ściśle obliczyć czysty dochód tak z całego gospodarstwa, jak i z jego pojedynczych galezi. Kto chce wiedzieć jak mu gospodarstwo idzie, niech prowadzi rachunek według tych szematów.

Komplet Rejestrów rocznych w teczce kosztuje w miejscu rs. 5, z przesyłką rs. 6. Kontrola pół osobno oprawna rs. 2½ w miejscu, z przesyłką rs. 3.

Nabyć można w Składzie głównym — Podwal Nr 16 u A. Strzeleckiego, w Redakcji Gazety Rolniczej — Warecka Nr 5, oraz we wszystkich Księgarniach.
p-26198-3-3

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

w WARSZAWIE,

wyszły:

STARA BAŚŃ,

Powieść z IX wieku,

Józ. Ign. Kraszewskiego,

Wydanie jubileuszowe z 24 ilustracjami

F. Andriollego.

Na wytwornym welinie, w formie wielkiej 4-ki,

w ozdobnej, bogato złoczonej oprawie i złoczonemi brzegami

Rs. 12,

z przesyłką pocztową w bliższych guberniach rs. 13 — w dalszych guberniach rs. 14.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.
p-26040-4-6

Polski Skład, ul. hr. Berga 11. — Nadszedł transport Chustek czysto lnianych, kolorowe szlaki, rs. 3 i 4 tuzin.

Chustki jedwabne najszybsze, różne Nowości. — Welna Mocher najlepsza, funt 3 rs. — Handlujacym rabat.

Polski Skład, ul. hr. Berga 11. — Nici. — Jedwabie. — Welny. — Włóczki. — Point lace i t. p. przybory do robót damskich. — Drobną galanterja. — Praktyczne podarki. — Portmonetki po cenach fabrycznych. — 10-11

„WIECZORY RODZINNE” Czasopismo ilustrowane ty- godniowe dla dzieci,

wychodzić zaczyna z dniem 3 Stycznia 1880 r.
pod Redakcją **LUDWIKI HANKE.**

Prenumerata przyjmuje się w Redakcji Mar-
szalska Nr 77 i we wszystkich Księgar-
niach w Warszawie i na prowincji, w Kra-
kowie w Księgarni Gebethnera, w Poznaniu
u Kamińskiego, we Lwowie u Gubrynowicza,
w Odessie u Zwierowicza.

Prenumerata wynosi: w Warszawie kwar-
talnie rs. 1 i kop. 2½, na szpital dziecienny,
na prowincji i w Cesarstwie pół rocznie rs.
2 kop. 50 i 5 kop. na szpital dziecienny, za
granicą rocznie rs. 6. 1-3 — 20962 — d

Rocznik Zbiorowy Prac Naukowych (STUDENTÓW UNIwersYTETU).

Cena rs. 1. Sprzedaż wyłącznie w Księ-
garni J. Błazkowskiego, przy ulicy Krakow-
skiej-Przedmieście, obok Uniwersytetu.
1-2 — 26925 — d

Tygodnik Powszechny, pismo ilustrowane, wszelkim gałę- ziom literatury i polityce poświęcone, Nr 51

sawiera:

Od Redakcji. — Charakterystyka humoru pol-
skiego i Albert Wilezyński, przez Stanisława
Grudzińskiego. — Fragment (wiersz), przez An-
toniego Pileckiego. — Nieszczęsne prądy, przez
M...a (ciąg dalszy). — Notatki literackie. (Książki
gwiazdkowe), przez J. Prackiego. — Pogadanka,
przez Kazimierza Grzymałę. — Z dziedziny
Astronomii, przez Kowalewskiego. — Natury Za-
gadkowe, romans Fryderyka Spielhagena.
Część II. Z ciemności do światła (ciąg dal-
szy). — Z prowincji. — Nekrologia. — Rozmaito-
ści, (Rzeczy społeczne). — Literatura i nauka. —
Kronika Polityczna. — Ogłoszenia. — Bibliogra-
fia. — Zadanie szachowe Nr 62. — Zadanie ko-
nikowe Nr 48. — Ryciny: Albert Wilezyński.
— Dla ubogich. Z obrazu M. Yeames (z Ang-
lii). — Wilki na zwiadach. — Rysował na drze-
wie N. Karazin. — Na żądania wysła się pro-
spekt i Numer na okas bezpłatnie.
1-1 — 27013 — d

Wydawnictwa LUCYNY CWIERCZAKIEWICZOWEJ.

KOLENDA dla GOSPODYŃ

Kalendarz na rok 1880
(rok piąty). — Cena kop. 50.

365 obiadów, edycja 11-ta.
Cena rs. 1.

Jedynie praktyczne przepisy
zapasów spiżarnianych, edycja
9-ta. — Cena kop. 90.

Poradnik porządku (wydanie
1-sze). — Cena kop. 50.

Nauka kwiatów bez pomocy
nauczyciela, z 239 rycinami. — Cena
rs. 1.

Dawne wychowanie szkolne
i domowe naszych polek, Zaruskiego.
Cena kop. 15. 5-6 — 24462 — d

CZYTELNIJA

przy ulicy Chmielnej
Nr 8, (czwarto dom
od Nowego Świata).

T. Czarnowskiego, otrzymała dzieła wy-
borowe (Spencera, Jeza, W. Hugo, Szujskie-
go, Bałuckiego i innych, oraz nowości pol-
skie i francuskie, w tych **Daudeta, Le roi
ou exilé.** (Katalog Nr 2 drukuje się).
2-0 — 26791 — d

NAKLADEM

Księgarni i Składu Nut Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, wyszło:

**Kucharz Polski dla młodych Go-
spodyń**, czyli podręcznik obejmujący 1135
przepisów kucharskich, na wszelkie potrawy
mięsne i postne, gotowane, smażone, pieczone,
smaków najrozmaitszych, swojskie i obcych
pomysłów, pod właściwą sobie nazwą do pol-
skiej kuchni wprowadzone. **Wydanie 6-te**,
przejrzone, sprostowane, dopelnione skorowi-
dłem i nomenklaturą francuską, przez **Bro-
nislawę Lesniewską.** Cena w oprawie
rs. 1 kop. 35, za przesyłkę pocztą k. 20.
3-3 — 25242 — d

Nakładem i drukiem S. Lewentala

w Warszawie Nowy-Świat Nr. 39

wyszły następujące powieści:

Rs. k.

J. I. Kraszewski: **UBabuni**, powieść

w 2-eh tomach 1 50

— **Dzieci Wieku**, powieść 2-eh

tomach 1 50

— **Orbeka**, powieść w 1-m to-
mie 1 —

Eliza Orzeszkowa: **Meir Ezof-
wicz**, powieść i życia Żydów,
dwa tomy w jednym, z illu-
stracjami M. Andriejko; wy-
danie sbytkowne 2 50

Adam Flóg: **Oficjalista**, powieść

w 3-eh tomach 2 50

Al. Bronikowski: **Hipolit Boratyń-
ski**, powieść historyczna, sześć
tomów w jednym 1 50

Wiktor Hugo: **Katedra Najświęt-
szej Panny Paryskiej** 1 35

— **Pracownicy Morza** 1 50

Powieści powyższe nabywane być mogą

u Wydawcy, jak niemniej we wszystkich

znacniejszych księgach. — 21848 — 3-3

Nakładem i Drukiem

S. ORGELBRANDA Synów

w Warszawie, Bednarska Nr 20,

opuścił prasę:

**Encyklopedji Powszechnej tom do-
datkowy (suplement).**

Zawierający uzupełnienia do dzieła głó-
wnego.

Tom dodatkowy służyć może do wszy-
stkich dotąd wyszłych Encyklopedji,
gdyż zawiera wszelkie uzupełnienia do obe-
cnej chwili, wiadomości jakie w każdym po-
dobnym dziele znajdować się winny.

Cena tomu powyższego rs. 1.

PP. Prenumeratorowie nowego wydania En-
cyklopedji, którym tom powyższy należy się
bezpłatnie, raczą zgłosić się do księgarni
w których dzieło nabyli.

Cena Encyklopedji Powszechnej
wraz z Suplementem w Warszawie rs 16;
w Cesarstwie i na prowincji rs. 18 kop. 15.
5-8 — 25035 — d

Księgarnia, Skład Nut i Portepianów Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

posiada na Głównym Składzie.

Biesiada u milionera rzymskiego za czasów Nerona,

według satyrykonu Petroniusza Arbitra

przez

Wład. Mich. Dębickiego.

Cena rs. 1.

Do nabycia w znacniejszych księgarniach
w kraju i za granicą. d-26519-3-3

NAJTAŃSZA PRALNIA

MARJI, Bielizny i Koronek
w Warszawie, ulica Zgoda Nr 7, wyko-
nuje wszelkie zamówienia po cenach naj-
niższych, czysto i elegancko, bez uży-
cia środków chemicznych, niszczących biel-
sne. Przyjmuje do nauki Panie i Panny, ży-
czące nauczyć się prania i prasowania, za
bardzo umiarkowaną ceną. 11-12-24614 — d

Cenniki

produktów, towarów, fabrycznych, ogłoszenia
do gazet w Cesarstwie, programy handlowe
i okólniki, przekłada na język rossyjs-
ki, jak również układa i redaguje w tymże
języku, Agent handlowy. — Adres w Kanto-
rze Zakładów p. Noskowskiego, ulica Maro-
wiecka Nr 11. **CELS LEWICKI.**
d-26722-3-3

SZYMON CZERNIEJEWSKI, KOSZYKARZ,

Nowy-Świat Nr 36,

poleca trwale, akuracie, na sposób zagranicz-
ny i po przystępnej cenie wyrabiane towary,
jak galanterijne jak i zwyczajne. — Przyjmu-
je też zamówienia na wszystkie roboty w za-
kres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje.
Gwarantując za trwałość moich wyrobów, po-
lecam się względem Szanownej Publiczności.
SZYMON CZERNIEJEWSKI
— 5888 —

Dla zupełnego zadowolenia

stałych zwolenników Londyńskiej kolońskiej wody, tak długo oczekiwanej, zawiadamiamy, że
takowa nadeszła do Perfumerji & la Renaissance Dobrzańskiego przy ulicy Wierzbowej, Ho-
tel Angielski i Sieraputowskiego na Krakowskim-Przedmieściu. Woda ta bardzo trafnie
nazwana przez prawdziwych amatorów kolońską wodą czterdziestu Farynów, łączy ona w so-
bie przysmaki, jakich 40 pomienionych fabryk swoim wyrobom nadać nie zdołały. Do tych-
że zakładów nadeszło glicerynowe mleko, niezawodny środek pozbycia się wiosennego
opalenia i piegów, nie tłuszcząc twarzy. — Cena 75 kop. d-25736-4-6

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A”

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUBER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 8-0 — 17836 —

Ulica Miodowa, Nr 490/1 dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE

I PORCELANOWE

od najmniejszych i najtańszych aż do najzodobniejszych i najwykwintniejszych,
najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczęd-
ność, w wielkim wyborze nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedyn-
czych aż do największych dla restauracji, ozdobne i tanie, przynoszące
znaczną oszczędność w paliwie, wielkiej trwałości i mało miejsca zaj-
mujące, poleca:

H. KRAFT.

**Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyróbów
Technicznych dla potrzeb Zakładów Przem-
ysłowych i Dróg Żelaznych.**

Egzystujące od roku 1866.

17-0

— 21944 —

FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI

JAKÓB FAJANS i S-ka.

BIURO TECHNICZNE

w Warszawie,

Danielewiczowska Nr 5.

Poleca: Tokarnie, Heblarnie, Wiertarnie, Piły cyrkularne i taśmowe,
Tłocznie do metali, Prassy litograficzne i kopijowe, Maszyny introligatorskie
i dla fabryk tytoniu, Praski aptekarskie, Windy do budowl, Pompy, Trans-
missje etc.

Agencja maszyn zagranicznych dla wszelkich gałęzi przemysłu. Sprzedaż
i kupno maszyn używanych. Urządzenie zakładów przemysłowych. Specjalność Ce-
giełni i Fabryk papki drzewnej. Maszyny parowe Nollela i maszyny gazowe,
Kotły Belleville et Comp. Projekta i kosztorysy.

Skład Farb, Utensylii drukarskich, Bronzów, Numeratorów, Stempli firmo-
wych, Pappki arbertowej na pakunki, Maszyn parowych, Rolety sklepowe z blachy
stalowej.

Przedsiębiorstwo techniczne w różnych gałęziach przemysłu.

d-24582-3-8



Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.



Poleca Szanownej Publiczności swój wielki zapas na nadchodzą-
ce Święta i karnawał: 3,000 tuzin. gorsetów trzcinowych i fiszbinowych
po cenach umiarkowanych.

Fabryka w Wiedniu: **Wilhelm Steiner.**

Neubau Siebensterngasse

Świętokrzyszka Nr 24.

d-26855-5-6

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR

NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI

w najświeższych fasonach tak warszawskich jak i zagranicz-
nych. Garnitury czarne mahoniowe, orzechowe w różnych
kolorach, pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem. —
Sprzedaje bardzo tanio — dotąd po niepraktykowane tanich
cenach. — Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. d-26298-3-6



Do Fabryki Kwiatów potrzeba
PANIEN
i podręcznych. — Ulica Świętojska Nr 12 obok
Folczera, do Pietrasiewicz. d-26810-3-3

Potrębnym jest zaraz
Wspólnik
lub **Wspólniczka**, z kapitałem rs. 1800, do
powiększenia **Galanteryjnego Interesu**,
położonego w dobrym punkcie miasta. — Oferty
proszę składać w Redakcji tegoż pisma pod
literą „A“ 24. d-26901-3-3

Kotlarz
przyjmuje wszelkie roboty, oraz Kotły paro-
we, Lekomobile, ustawienie takowych i
wszelkie reparacje, mieszka przy ulicy Czer-
niakowskiej Nr 98 nowy. **Henryk Bischoff**.
d-26713-5-6

Poszukuje się
WSPÓLNIKA,
z kapitałem Rs. 8000 do równego udziału,
z fabryki przynoszącej już znaczne zyski. —
Wiadomość w sklepie p. Wandy Umińskiej,
Senatorska Nr 5. d-26768-3-3

OSOBA
w średnim wieku posiadająca język niemiecki,
i mająca chlubne świadectwa, z zarządu go-
spodarstwem domowym, życzy sobie znaleźć
miejsce do zarządu domowego, lub też za bonę
do dzieci. — Ulica Leszno Nr 65, mieszk. Nr 6.
d-26779-3-3

Potrębne są
PANNY
matyehmiast, do Sukien, zdane, podręczne i do
nauki. — Nowy-Swiat Nr 44, na lewo w po-
dwórzu, 1-sze piętro. d-26583-3-3

UCZNIOWIE
od lat 15, mogą być przyjętymi do
nauki **KOSZYKARSTWA**,
w Zakładzie Szymona Czerniewskiego, przy
ulicy Nowy-Swiat Nr 38. — Mogą być
przyjętymi lub z całkowitem utrzymaniem,
stosownie do umowy. — Wymaganem jest mo-
ralne wychowanie.

Gdyby kto życzył sobie oddać
Dziecko,
począwszy od lat 2 liczące, może takowe uło-
kować pod prawdziwą macierzyńską opiekę,
za odpowiednim wynagrodzeniem, przy ulicy
Pięknej Nr 50, mieszk. Nr 17, t. j. od Mar-
szałkowskiej, za ogrodem zwanym „Koszyki“,
z prawej strony.

B. Nauczyciel.
Młody człowiek, mający upoważnienie właści-
wej władzy, znający języki: ruski, niemiecki
i polski, poszukuje korepetycji. Jako dokła-
dnie obznajmiony z nową metodą uczenia czy-
tańca bez sylabizowania, wyucza dzieci niezna-
jące liter, w przeciągu sześciu tygodni, czy-
tać, pisać i rachować. — Adres: ulica Podwał
Nr 44 domu, mieszkania 12, drugie piętro.
d-26680-3-3

Poszukuje się
CHŁOPCZYKA
od ośmiu do dziesięciu lat mającego, do
wspólnej starannej edukacji na wsi. Zapewnia
się troskliwą opieką i nauką czterech języ-
ków. — Wiadomość: Marja Trzebińska przez
Doroszuk w Huliszowie. d-26690-3-3

Handel Towarów Kolonialnych
jest do sprzedania z powodu zmiany interesów
w bardzo odpowiednim punkcie, z wyrobioną
klijentelą, wraz z całym urządzeniem, towa-
rami i z kontraktem dwuletnim, zaraz lub od
Nowego-Roku. — Wiadomość w Składzie Mar-
murów Kieleckich, Królewska Nr 1.
d-26930-3-3

Futro szopy
wzięwane, do sprzedania za bardzo przystępną
cenę. — Wiadomość w gmachu Magistratu,
w mieszkaniu Mękarskiego. d-26958-3-3

Panny do Kwiatów,
podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. —
Waska Freta Nr 30, pierwsze piętro od frontu.
d-27070-2-5

WSPÓŁKA.
Do interesu fabryczno-przemysłowego, już
rozwinętego, przynoszącego 50% zysku, po-
trębny jest czynny **Wspólnik**, z kapitałem
1.000 rs. — Potrzebny jest również **Wspólnik**,
z kapitałem około 5.000 rs. do założenia fa-
bryki artykułu niemającego żadnej w kraju
konkurencji i świetnie dającego zyski. — Bez-
pośrednie oferty składać w Redakcji pod
lit. B. K. 50. d-27085-3-3

Rządca gospodarczy,
który teoretycznie i praktycznie obeznany z go-
spodarstwem, mający chlubne świadectwa i
odwołuje się na rekomendację, poszukuje po-
sady. — Blizszą wiadomość udzieli p. Mejsner,
Sienna Nr 11. d-27073-2-2

Człowiek
piszący po polsku i rosyjsku, posiadający
chlubne świadectwa jako pisarz dóbr ziem-
skich, życzyłby sobie tu w Warszawie przy-
jąć jakie zajęcie, przy fabryce, handlu, zakła-
dzie i t. p. — Adresa uprasza pozostawić
w Red. Kur. Warsz. pod lit. Z. W. Nr 11.
d-27094-2-3

WOJĄŻER
zamierza udać się do Rosji, zatem domy
handlowe, zakłady fabryczne i prze-
mysłowe, któreby życzyły sobie za pośre-
dnictwem Jego zawiązać stosunki handlowe
z kupiectwem i publicznością w Cesarstwie,
raczą adresa i oferty swe złożyć: w Cukierni
S. Rothert, ulica Marszałkowska, lub w skła-
dzie Obuwia J. Waliszewski w Gmachu Tea-
tralnym od strony ulicy Nowo-Senatorskiej,
lub wreszcie w Składzie Maki A. Szczeciński
w Nowym Bazarze, róg Podwału i Gołębiej
Nr 17. d-27097-2-3

OSOBA,
posiadająca gruntownie języki: francuski, ros-
yjski, polski i niemiecki, oraz muzykę i śpiew,
mającą dyplom z ukończenia nauk w wyż-
szym zakładzie rządowym, poszukuje demi-
placę. — Zgłaszać się można do tymczasowego
mieszkania, ulica Krucza róg Wilezkiej Nr 13A,
mieszkania Nr 7. d-27063-2-3

Potrębna jest
Nauczycielka
w wieku około lat 30-tu, na stałe, do trzech
panienek, któreby przytem znała muzykę. —
Wiadomość: ulica Wielka Nr 2/1447b pierw-
szy dom za Fabryką tabaczną „Union“, da-
wniej L. Kronenberga, u dzierżawcy domu,
do godz. 11-tej zrana. d-26513-2-3

Do Pracowni Sukien i Oryg. Damskich
Bolesławy Fałeckiej, przy ulicy Marszał-
kowskiej Nr 28, 2-gie piętro w podwórzu, po-
trębne są

PANNY
do staników i podręczne. — Tamże jest do
sprzedania **SUKNIA** ciemno-wołniana, kupio-
na za granicą. d-26840-7-0

Stancja dla Panien,
w gmachu Gimnazjum II-go, na ulicy Szkol-
nej Nr 6. **WEBER**. d-26827-3-9

Ogrodnik, Pomolog,
BOTANIK, którego kończył naukę ogro-
dnictwa, w wyższych handlowych i Ogrodach
Królewsko-Cesarskich w Niemczech, Belgii,
Francji i Anglii, następnie zarządzał Ogrodami
w jednym z znaczniejszych majątków
w Królestwie, poszukuje odpowiedniej posady,
od 1 Stycznia 1880 roku. — Wiadomość Nowo-
lipki Nr 23, u p. Jamiolkowskiej.
d-26994-2-2

Subiekt i Uczeń.
Potrzebny jest Subiekt, posiadający język
niemiecki, oraz Uczeń, do handlu Win, Herbaty,
Towarów Kolonialnych i Delikatessów. — Gra-
niczna Nr 14 nowy. d-27007-2-3

OSOBA
w średnim wieku, z wykształceniem, życzy
przyjąć miejsce od 1-go Stycznia 1880 roku,
w Warszawie lub na prowincji, u wdowcy,
do zarządu domu i dozorze dzieci. — Łaskawe
oferty proszę zostawiać pod literami A. Z.
w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
d-26962-2-2

W obszernym pokoju wygodne
Pomieszczenie
dla Nauczycielki lub innej osoby płci żeńskiej,
mającej zajęcie na mieście. — Plac Warecki
Nr 14, dom Netibaura, w podwórzu, na parte-
rze, drzewi na lewo. d-26870-3-3

Muzyka.
Józef Pobudkiewicz,
znany ze swej gry na fortepianie, przyjmuje
zamówienia na wieczorki. Mieszka przy ulicy
Waskiej-Freta pod Nr 24. d-27027-2-3

Bardzo tamto do sprzedania
Futro damskie
lisy, rysem kryte i Stół orzechowy, lub
mahoniowy przed kanapę. — Ciepla Nr 1-szy
domu, stróż wskaza. d-26959-2-2

ZAKŁAD
Specjalny Fabryczny
polecą znaczny wybór Krzesel dębowych go-
towych, od zwyczajnych do najwykwintniej-
szych, wyplatane i skóra kryte, do pokoi ja-
dalnych, Stoły jadalne, Fotele do biurka, Eta-
żerki, Meble czarne z bronzami, Garnitury
i Stoliki damskie; takowe wyroby wyprzedaje
po cenach jaknajniższych fabrycznych stałych.
Właściciela można zastać codziennie wyją-
wszy święta, od godziny 11-tej do 2-giej, róg
ulicy Trębackiej i Krakowskiego-Przedmie-
ścia Nr 1. — Tamże przyjmują się Meble
starożytne do odnawiania.

P. Majchrzak.
d-25058-9-9
NAJLEPSZA MUSZTARDA
w różnych gatunkach, w **niczem nieustę-
pująca zagranicznemu**, nabyć ją można
w fabryce **A. SCHWEJTZER**, w każdym
czasie, w większych lub mniejszych ilościach,
to jest na **GARNCE**, **KWATERKI**, oraz
w **SŁOIKACH**, po umiarkowanej cenie, przy
ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19.
d-26515-6-6

Stowarzyszenie spożywcze
„MERKURY“
posiada Sklepy:
Nr 1. Nowy-Swiat pod Nr 76.
„ 2. Podwałe „ „ 17.
„ 3. Elektoralna „ „ 33.
„ 4. Marszałkowska „ „ 45.
„ 5. Nowolipki „ „ 3.
„ 6. Krucza róg Hożej
oraz Bazar, Plomackie pod Nr 2,
który przyjmuje do sprzedaży różne przed-
mioty, za opłatą 10% komisowego, po sprze-
daniu przedmiotów.
W Sklepach Stowarzyszenia znajdują się
wszelkie produkty spożywcze i kolo-
nialne w gatunkach wyborowych.
Oprócz tego w Sklepach Nr 2 i 4: **Wino**
Węgierskie firmy Fukiera-Bordeaux
różnych cen, **sprówdzane z Francji**
oraz **Wódki i Likieru firmy Sznaj-
dra**.
Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia,
wnoszą wpisu Rs. 1 i udziału Rs. 10, który
może być opłacony: bądź w całości, bądź też
kompletowany z dywidendy przypadającej od
zakupów.
Po złożeniu samego wpisu, już naby-
wa się prawa do zysków.
Stowarzyszeni zakupujący towary w Skle-
pach Merkurego, otrzymują marki dywiden-
dowe, wyrównujące ilości zapłaconych pie-
niędzy, które stanowią kontrolę dla kupują-
cej służby.
Prócz tego można za markami nabywać:
węgle, drzewo, naftę, mydło, pieczywo, wę-
dliny, oliwę i t. d.
Zapisywać się na Członków można we
wszystkich sklepach i w Kantorze, przy ulicy
Podwał Nr 17. d-21630-6-6

Fortepian
pozostawiono do sprzedania, palisandrowy o 7
oktach, z białym, 4 szprekami, za rs. 250,
u fortepianisty **A. Gruszczyńskiego**; przyjmu-
ją się wszelkie reperacje fortepianów i pia-
nin i strojenie. — Ulica Bracka Nr 13, róg Je-
rozolimskiej. d-27048-2-3

Bardzo Tanio!!!
Kilka garniturów Mebli, każdy innego faso-
nu, Szeslongi, Sofy, Kozety, Szafy, Kredensa,
Stoły jadalne i t. p., Materace włosiane
i sprężynowe; wszelkie zamiany starych mebli
przyjmują. — Marszałkowska Nr 58, wejście
przez sklep.
L. Brenert.
d-26711-4-6

Do sprzedania za bardzo
przystępną cenę
Meble orzechowe,
Garnitur brofatelą kryty, oraz 2 Szafy rozbie-
rane, Szafka do bielizny, Garnitur francuski,
Stolik do kart, Szeslong skóra kryty, para
Łózek i Suknia jedwabna. — Ulica Chmielna
Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost
bramy na dole. d-26628-4-6

Są do sprzedania lub zamiany na Majątek
Ziemski z dopłatą
Dwie Nieruchomości
w Warszawie, w dobrym punkcie położone,
razem, lub oddzielnie, oraz potrzebna jest
summa rs. 12 do 25.000, na pierwszy numer
po Towarzystwie hipoteki domu w Warsza-
wie. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 17,
mieszkania 3, między 4-tą a 6-tą po południu.
d-26623-5-6

Korzystny Interes!!!
Z powodu koniecznego wyjazdu, jest zaraz
do odstąpienia **Skład Towarów Kolo-
nialnych i Spożywczych**, z całym urzą-
dzeniem sklepowym i towarami, za cenę bar-
dzo przystępną, przedstawiający wielką przy-
szłość. Komorne z mieszkaniem przy sklepie
rocznie, płaci się bardzo mało, kontrakt trzy-
letni. — Wiadomość: Kapitulna Nr 4, w skła-
dzie artykułów żywności. d-26608-5-6

KANTOR KOMISOWY
pod firmą
„Sala licytacyjna prywatna“
przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany.
Otwarty codziennie z wyjątkiem dni świą-
tecznych od godziny 8-mej rano do 4-tej po
południu.
Przyjmuje wszelkie zlecenia co do kupna
i sprzedaży wszystkich ruchomości, wyrobów
i towarów, hurtownie lub pojedynczo; dla osób
z prowincji wysyła zakupy podług adresu.
Przyjmuje rzeczy do przechowania. Sprzedaż
dokonywa z wolnej ręki, lub przez licytację,
na warunkach, które można przejrzeć we
wszystkich redakcjach pism codziennych,
w **Warszawskiej Agaturze Ogłoszeń**
„Rajchman i Frencler“ (ulica Senatorska
Nr 22), oraz w **Kantorze Sali Licyta-
cyjnej**.
przy ul. Miodowej Nr 11 i 13.
W niedziele i święta, Sala otwarta od go-
diny 1-szej do 4-tej po południu.
d-24491-100-100

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
zupełnie nowa **Singera**
Maszyna
damska do szycia. — Tamka Nr 8, stró-
wskaze. d-26851-3-3
Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania
Fortepian,
świeżej konstrukcji, zupełnie nowy, z całym
błatem i 4-ma szprekami, ton czysty, wyra-
źny imity, za Rs. 400. — Wiadomość: róg
Belańskiej i Długiej Nr 20/577, 2-gie piętro,
d-27030-3-6

Fabryka Kwiatów
Gabrjeli Frey,
polecą swoje wyroby w wielkim wyborze,
a mianowicie: Bukiety do kapeluszy, Ubrania
na głowę, całe Garnitury do Sukien, oraz
Bukiety balowe do rąk, Kwiaty i Rośliny
w doniczkach, wazonach i żardynierkach, do
ozdoby salonów, które sprzedaje po cenach
umiarkowanych, tak w fabryce przy ulicy
Grzybowskiej Nr 9, jak i we własnym Skle-
pie przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 31,
obok Saskiego Hotelu. d-26535-5-6

Wata z Puchu Edredonowego
(gaaczy), bardzo wygodna dla lekkości i cie-
pła, zastępuje futra, polecą: **POLSKA FA-
BRYKA WATY** Karola Kretschmer,
Nr 68, Nowy-Swiat Nr. 68.
Wata pod koldry zawsze jest gotowa
z bawełny, wyłącznie wyborowej.
d-25859-5-12

Nowo-otworzony
Magazyn gotowej Bielizny i Koldr
A. Samborskiej i S-ka,
Nr 31. Elektoralna, Nr 31.
Polecą znaczny wybór: Koszul męz-
kich, Koldr, Kołnierzyków, Mankietów,
Prześcieradeł, Ręczników, Skarpetek bez
szwu, Chustek do nosa i jedwabnych
na szyję, Krawatów w wielkim wyborze,
Szpilek, Spinek, i t. p. jako też przy-
jmuje zamówienia z własnego materia-
łu, lub z powierzonych mi, które kro-
jem francuskim i dobrem uszyciem wy-
kończają się, i po cenach przystępnych.
d-23742-11-12

**Nowo otworzony Maga-
zyn Ubiorów Męzkich**
pod firmą:
Ryszarda Car,
Hoża Nr 33, od placu Ś-go Aleksan-
dra, polecą Szanownym Panom:
Zimowe Palta od rs. 20.
Garnitury zimowe „ 25.
Garnitury czarne „ 27.
Spodnie zimowe „ 6.
Tamże jest do sprzedania maszyna dam-
ska za rs. 15. d-26511-3-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających swym w składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

OGŁOSZENIE. SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROSLINA.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomości, zalecona jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takiej wielkie miało powodzenie.



Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, jedynym słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć



pleć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs 1 kop. 60, z dołączeniem opisu użycia.



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik rs. 1 kop. 30, z dołączeniem opisu użycia.

NIGRITINE VEGETALE

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIESA.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszary i czarne; zaraz po jednorazowym użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Riesa

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznańskiej w Kaliszu, Nr 13—w Mińsku Gubernjalnym, u Fryzjera Szykowskiego, w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. Fricka w Radomiu. (Gazeta Lekarska).
D-24494-11-0

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN, DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartości i doskonałości swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Faszkki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u Aleksandra Kocha, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 55-0-5197-

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swoim składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

A LA REINE • DES ABEILLES



VIOLET

PARIS 225, RUE SAINT-DENIS PARIS

Specyalne artykuły

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE

Zalecane przez ZNAMENITOŚCI MEDYCZNE

MYDŁO VELOUTINE

Mydło Cesarskie

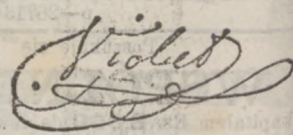
CRÈME POMPADOUR — POWDRA RYZOWA POMPADOUR

Specyalne Perfumy SZAMPANA (Champaka) : Perfumy królewskie, Mydło, Ekstrakt, Olejek, Woda toaletowa

Specyalne Perfumy z zapachem, SWIEŻEGO SIANA (Foin coupé) Mydło, Ekstrakt, Olejek, Woda toaletowa

Wszelkie wyroby nie zaopatrzone w nasz podpis i nasz znak fabryczny, odmawiać należy.

WYSTRZEGAĆ NALEŻY SIĘ WSZELKICH NAŚLADOWAŃ.



— 0-0-24728 —

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zaskrzne i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych. „Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencjonalnie połączony czyni użycie Kapsułek Mathey-Caylus możliwym dla osób najmłodszych i nie szkodliwym w ničem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryskich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podróbek i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr. 14.—w Wiedniu u P. A. F. Galle, Ludwika Spieśa, J. Mrozowskiego, K. Sierputowskiego i w Apteczce p. K. Lilpop

— 34-0-98 —

(Gazeta Lekarska)

DOSTAWCY DWORU

Bazyli Perłow i Synowie,

firma egzystuje w Moskwie od 1787 roku,

poleca świeżo otrzymane wyższe gatunki Herbaty tegorocznego zbioru, czarna od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 50; kwiatowa od rs. 2 kop. 50 do rs. 5 za funt; a szczególnie odznaczają się smakiem i aromatem:

Polutorna familijna czerwona rs. 1 kop. 50.

Polutorna familijna chunmy „ 2 „ —

Czarna Liansyn, gatunek wyższy „ 2 „ 50

MAGAZYNY NASZE W WARSZAWIE:

1. Nowy-Swiat, dom Dembowskiego Nr 31.
2. Róg Rymarskiej i Leszna, dom Bernsteina.
3. Elektoralna, dom Feista Nr 10.
4. Marszałkowska, dom Jankowskiego N. 44.
5. Długa, dom Krasieńskiego Nr 11.
6. Nalewki, dom Żelnikera Nr 15.
7. Twarda, dom Adlera Nr 12.
8. Na Pradze, dom Sokolowskiego Nr 7.

Moskwa, Petersburg, Wilno, Dynaburg, Riga, Smoleńsk, Psków, Odesa, Kijów, Kursk, Orel, Tuła, Charkow, Taganrog, Stawropol, Władykaukaz, Tyflis, Nowoczerkask, Woroneż, Saratow, Tambow, Niższy Nowogorod, Połtawa, Kremenczug, Elisawetgrad i Kiszyniew.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Bazyli Perłow i Synowie.

D-23452-6-10

Dom Handlowy w Moskwie.

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA D. Grossmana,

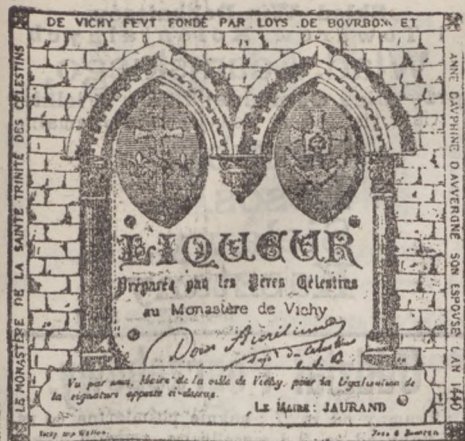
przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czterech nastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych.

34-0-8720-





Likier przyrządzany przez księży Celestins w klasztorze Vichy we Francji, posiadający wszelkie własności, tak skutecznych w swem działaniu i zbawiających wód alkalicznych Vichy.

Wzmocniający, trawiący i wyśmienity w smaku; zadowolnić musi najwybredniejsze wymagania.

Każda butelka powinna być opatrzona etykietą z pieczęcią klasztoru i podpisem **Dom Aurelien, Superieur des Celestins O. S. B.**

Likiern Celestins dostać można w Warszawie u pp. A. Bocqueta, Stefana Dobrycha et Comp., F. Langnera, Simona et Steckiego, Sowińskiego et Szulca, F. Springera i A. Stepkowskiego.

Główny Agent na Królestwo Polskie
25-25-10807-**BRONISŁAW LOT.**

ŁAZNIE i ŁAZIENKI BRACI WRÓBEL,

przy ulicy Rybaki Nr 14,

otwarte codziennie od godziny 8 zrana do 11 wieczorem, a w Niedziele i Święta, otwarte są tylko wanny, w czasie jak wyżej.

Biletów Abonamentowych na sztuki, nabywać można we **wszystkich Kioskach**, oraz handlach pp.: Fr. Krupeckiego, Leszno Nr 2; A. Ruskowskiego, Miodowa Nr 6; Drzewieckiego, Freta Nr 27; Sępińskiego, Nowe-Miasto; Szelesteina, Długa Nr 11.

Uwaga. Dla łatwiejszego rozpoznania, front Łazni pomalowany olejno na czerwony kolor.

n-25458-6-0

FABRYKA i SKŁAD MEBLI J. OTWINOWSKIEGO

Nowy-Swiat Nr 38,
dom SS-rów Bothe

Posiada wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli.—Ceny w stosunku wartości wyrobu możliwie umiarkowane.

Meble amerykańskie własnego wyrobu i Meble gięte, po cenach stałych fabrycznych.

12-12 — 21148 —

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIK SPIESS i SYNA,
przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.
! CENY ZNIŻONE !
n-26565-3-0

FABRYKA i SKŁAD MEBLI J. WITKOWSKIEGO;

Elektoralna Nr 19,
posiada rozmaite Meble, ceny niskie.—Obstalunki robót stolarskich i tapicerskich przyjmują się.
n-26192-5-6

PRACOWNIA KWIATÓW

MARJI SEMPOŁOWSKIEJ,
przy ulicy Zielnej Nr 15, przygotowała zapas kwiatów karnawałowych od cen jak najniższych, można zarazem dostać bukietów toaletowych, kotilionów i kwiatów doniczkowych. Przyjmuje się obstalunki na prowincję i do Cesarstwa, handlującym odstępuje się rabat, udziela się także naukę kwiatów.
n-26701-2-3

Najpierwszy cd 50-ciu lat znany

Zakład Linjowanych Ksiąg KREUSCH WILHELMA

PRZY ULICY ŻABIEJ,
w pałacu JW. Hr. Ord. Zamoyskiego.

Przysposobił na nadchodzący Nowy Rok znaczny wybór Ksiąg, w trwałej oprawie, z czerwoną okładką, zawiadania za razem, że wyroby swe li tylko w powyższym Zakładzie sprzedaje, uprasza zarazem osób życzących mieć książki poliniowane podług swych własnych szematów, o wczesne takowych zamówienia.
n-25563-4-8

SKŁAD SZCZOTEK I PĘDZLI ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467.

Poleca różnego systemu i wielkości **Szczotki z drutu stalowego** patentowane angielskie, do oczyszczania rur i kanałów płomiennych w Maszynach Parowych.—Szczotki te mają tę własność, że niepodlegają zniszczeniu przez rozpaloną Rurę lub Kanał, jak Szczotki szeregowe, których właściwie tylko po wygaszeniu ognia używaćby należało.—Nadto poleca również **Szczotki Stalowe** do oczyszczania żelaza ze rdzy, oraz i odlewów.
n-26871-2-3

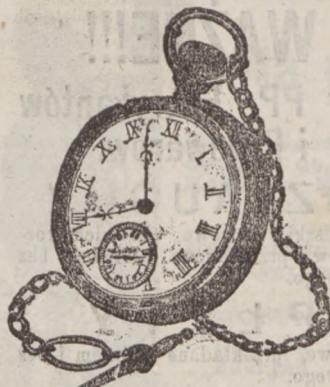
SKŁAD ZEGARÓW i ZEGARKÓW SCHUBERTA.

Senatorska Nr 6, vis à vis Szkoły Junkierskiej, dawniej Pałacu Prymasowskiego.

Zakład istniejący od roku 1834, nagrodzony Listem Pochwalnym na Wystawie Paryskiej i Medalem brązowym na Wystawie Petersburskiej, za doskonałe wypracowanie chronometrów i regulatorów.

Tenże zaopatrzony został wielkim wyborem zegarków najnowszych fasonów z najpierwszych fabryk genewskich.

Poleca także Zegary ściennie, regulatory Paryskie i Frejburskie, zegary brązowe, stołowe i gabinetowe, zegary wieżowe najnowszych konstrukcji, budzielniki paryskie rozmaitych fasonów, dewizki i kluczyki złote, srebrne i imitacje francuskie, oraz najnowsza nowość budzielniki kieszonek.



CENY NISKIE. Przyjmują się wszelkie reparacje i dokonywają się w zakładzie moim po cenach najumiarkowańszych i z gwarancją.
n-26707-6-6

10 RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ 10

Z powodu zmiany interesu wyprzeda się bieliznę męską, damską i stołową, kałesony i kaftaniki wełniane i trykotowe. Pończochy, skarpetki, chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p., od najtańszych do najwykwintniejszych. Weby w resztkach—bardzo cieknie.

20% niżej kosztu! 10. Miodowa. 10. **20% niżej kosztu!**
5-8 — 26258 — d

10 BIELIZNA MĘSKA, DAMSKA I STOŁOWA 10

Kantor Komisowy Dobrzańskiego, KAUCJA 7,500 rs.

Spełnienie wszelkich zleceń w zakresie handlu i przemysłu. Rekomendacja obowiązków prywatnych. Streczenie sług wyborowych. Pożyczka pieniędzy pod załóg ruchomości **od 5 rs. do 50 tysięcy.** Kupno kwitów lombardowych i kuponów 5% za 6 miesięcy i za rok naprzód. Kantor otwarty codziennie od 9 zrana do 8 w wieczór. Kassa od 11 do 2 po południu.

Nowo-Senatorska, hotel Litewski.—Tamże do sprzedania
DRUKARNIA LITOGRAFIJA, 6 maszyn do druku i litografji, 10 tysięcy funtów trzcionek, 10 regalów z całym kompletem i urządzeniem, za 7500 rs.
n-27098-2-6

Wyżymaczki i Magle pokojowe

oryginalne Amerykańskie

poleca

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

Nasion, Maszyn i Narzędzi Rolniczych
A. RODKIEWICZ.

2-6

ULICA MIODOWA Nr 15.

— 27050 —

Fabryka Perfum i Mydel Toaletowych Józefa Sarneckiego,

dawniej (J. ADOLPH)

I SKŁAD GŁÓWNY WODY KOŁOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ

L. A. Schweiger,
ulica Świętokrzyska Nr 22,

poleca **Perfumy angielskie i francuskie, Kosmetyki paryskie i miejscowe, Pudry i wszelkie bielidla, Puszki łabędzie, Ocy toaletowe, Pomady, oraz Fixatoire, Olejki do włosów francuskie i swego wyrobu; Cold Cream, Crem do golenia, Odonting, Proszki do zębów, Kadziela suche i płynne, Papier do kadzenia, Wodę atenską, ogórkową, miętową i lawendową, Wody kołońskie oryginalne z pierwszorzędných fabryk, Wodę kołońską Ostrowską L. A. Schweiger, znaną powszechnie z dobroci. Mydła wszelkie toaletowe, kokosowe, glicerynowe żółte i białe jajeczne, migdałowe; z lekarskich: dziegciowe, karbolowe, żółciowe i inne, do golenia. Olej kokosowy świeży, zupełnie biały, na pudry i fenty. Gliceryna biała i żółta do gazometrów na fenty. Pudełka ozdobne z perfumami na podarunki świąteczne i t. p. **Mydło** ekonomiczne do prania, z przyjemnym zapachem.**

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.
n8-8-25811-

Korzystny Interes!!!
Zaraz lub od Nowego Roku do odstąpienia
SKLEP Mydlarsko-Norymberski, ze
sprzedaży **Nafy**, w punkcie nadzwyczaj
handlowym, warunki dogodne. — Wiadomość
w Drukarni Kurjera Warszawskiego.
n-27052-2-3

Rs. 68
jako cały majątek ubogiego robotnika, znajdu-
jący się w pewnych rękach, z powodu przy-
krej pory zimowej i dłuższego wyczekiwania,
jest do odstąpienia. Upraszam się przeto łas-
kawej Osoby, chcąc przyjąć w pomocy te-
muż robotnikowi, o złożenie swego adresu
w Redakcji pod lit. A. R. 26481-2-2-d

Ważna wiadomość.
Emeryt lub kapitalista, któryby miał do wy-
pożyczenia od 4 do 5 tysięcy rubli, na 1-szy
Nr hipoteki majątku przemysłowego w Gu-
bernii Warszawskiej, w okolicy lesistej, gdzie
są letnia pora kąpiele wyborowe, mógłby otrzy-
mać mieszkanie z usługą, lub procent podług
umowy. — Wiadomość w Składzie Maki
Szczecińskiego, Nr 1689, nowy 17, w nowym
Bazarze na Podwalu, gdzie jatki rzeźnicze.
n3-3-26813-

Z kaucją rs. 300 do 500
poszukuje posady, Rządę domu, w okolicy
ulic: Elektoralnej, Chłodnej, Leszna, Ogrodo-
wej, lub tym przyległych, za odpowiednie
mieszkanie, młody człowiek, mający stałe za-
jęcie biurowe w pierwszorządnej fabryce. —
Reflektanci raczą się zostawić swe oferty
w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. I. S. Z Nr 40.
n-26832-3-5

Paniom i Panienkom życzącym nauczyć się
Strojów
ndzielam nauki, na godziny, za pomiarne wy-
nagrodzenia, i przyjmuję do roboty Kapelus-
za, Czepczki i dla Pań starszych, ubranka
i Neglige, po cenach niższych, oraz Suknie.
Nowy-Swiat Nr 17, pałac Hr. Kosakowskich,
mieszkania Nr 9. n-24250-2-2

Nowość!
Lalki w historycznych i charakte-
rystycznych kostiumach. — Ulica Smolna
Nr 15, mieszkania 10. n3-3-26873-

Opłatków
gładkich do Aptek, zakładów Cukierniczych
na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. —
Dostać można u Organisty przy kościele S-ge
Marcina, przy ulicy Piwnej. n3-3-

Wskutek zwinienia gospodarstwa rolnego
est do sprzedania
INWENTARZ
żywy i martwy, a mianowicie: krowy dojne,
pół krwi holenderskiej mające, woły robocze
od lat 5-ciu-8-miu jałowiczą, buchary oryginal-
ne angielskie, rasy airshire, wieku lat 2,
kilka jałówek z tejże samej rasy, oraz kilka
szuk trzody chlewniej, również prowadzonej
z Anglii rasy oksfordshire, oprócz tego znaj-
duje się tam inwentarz martwy wystarczają-
cy w zupełności na zagospodarowanie mająt-
ku 25 włokowego, wszystko to za cenę nader
przystępną. — Blizsza wiadomość w hotelu
Europejskim, pod Nr 59 na 1-m piętrze.
n2-3-27001-

M. Landis-Ska
n-2-2-26710
ulica Leszna Nr 51
poszukuje sprzedawcy lub kupcy od em-
poru, któryby chciał kupić lub sprzedać to-
war, w ilościach hurtowych, w szczególności
wełny, bawełny, jedwabiu, i innych towarów
tekstylnych, w ilościach hurtowych.

Akuszerka
przyjmuje osoby na słabość. — Tamże jest
Mamka wiejska bez długu. — Leszna Nr 24.
n3-3-26997-

Kapitał 6,000 rs. i do
sprzedania DOM
a) Dom nowy, dobry, niezbyt duży,
na 8% czystego dochodu, w części miasta
pomiedzy Marszałkowską i Bracką, do kupna
potrzebny jest kapitał tylko 17,500 rs., re-
szta może pozostać na gruncie.
b) Potrzebny jest kapitał 5,000 do
6,000 rs. na dobrą lokację hipoteczną du-
żego domu murowanego.
Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3,
mieszkania 15, tamże jest do sprzedania tania
Piec żelazny prawie nowy średniej wiel-
kości. n-27066-2-2

Do dóbr Magnuszewskich w powiecie Ko-
zlenickim położonych, potrzebny jest uzdolniony
Strycharz.
Chętni zgłaszać się mogą do Zarządu tychże
dóbr w Podzamczu, przy Stacji Kolei Nadwi-
ślańskiej Sobolew, lub do Pisarza propinacji
w Magnuszewie, gdzie o warunkach poinfor-
mowani zostaną. n-27089-2-3

Do sprzedania
Kilkadziesiąt Kapeluszy
damskich, niżej kosztu, Długa Nr 4, w po-
dworzu na prawo. — Tamże może się zgłosić
osoba życząca mieć uszytą suknię darmo,
przez paniąkę uczącą się kroju u Głodziń-
skiego. n-27065-2-3

WAŻNE!!!
dla PP. Fabrykantów
i Piwowarów.
SZLAUCHY
(v. kieszki) gumowe wszelkich roz-
miarów, przekładane płótnem i bez
takowego.

PŁYTY
gumowe, przekładane płótnem i bez
takowego.

KUBEŁKI
szytwe i składane, lakierowane, nie-
lakierowane i gumowane, dla fabryk,
straży ochotniczych i podróży.

GAZOWE
rurki gumowe, na funty i łokcie.

Polecają w wielkim wyborze
F. Wierzbicki & Comp.
Róg Wierzbowej i Trębackiej.
PS. Pomimo znacznego pod-
wyższenia cen, towary te sprze-
dajemy po cenach dawnych.
n-26167-4-6

Za bezcen:
SKRZYPCE za rs. 4.
LUNETA nowa (15
rublowa) za rs. 5,
i 48 TOMÓW roman-
sów i powieści z 1876
i 1879 r.), za rs. 7. — Nowolipie Nr 51, mie-
szkania Nr 3, w nowym domu.
n3-3-27059-

SERWETY
białe i kolorowe
z materiału gumowanego jak rów-
nież ten sam materiał na łokcie,
(zastępujące w zupełności serwety
nie lamujące się i nieplamiące). Ser-
wety te jako bardzo prakty-
czne mogą służyć na podarki ko-
łodowe.

WYKSATYNA
I
PŁÓTNO gumowane
na podkłady dla chorych i dzieci
(główna sprzedaż).
CERATKA angielska
zielona i żółta jak również gumma
przezroczysta na kompresy.
Polecają w wielkim wyborze:

F. Wierzbicki & Comp.
Róg Wierzbowej i Trębackiej.
n-25687-6-6

!Korzystny interes!
Z powodu zmiany interesu, jest do odstą-
pienia od Nowego-Roku na bardzo przystę-
pnych warunkach
Bawarja,
w dobrym punkcie położona, za kontraktem
pięcioletnim. — Blizsza wiadomość w Księgarni
p. Olawskiego, ulica Świeżokrzyżka Nr 13.
n6-6-26330-

Przedsiębiorstwo
bardzo korzystne, 30 procent przynoszące, dla
mającego kapitał dziesięć tysięcy rubli, jest
do sprzedania. — Wiadomość w sklepie W-go
Grigotowicza, Nowy-Swiat Nr 20.
n-27078-2-3

Jest do sprzedania
Fortepian
prawie o 7 oktawach, krótkiego fasonu. — Se-
natorska Nr 6, u fortepianisty.
n-27049-2-3

Café Restaurant
Trebacka Nr 12, 1-sze piętro, bez po-
średnictwa potrzebna **PAWNA** do gości,
młoda i fachowa. Tu też można powziąć
wiadomość o bardzo korzystnej sprzedaży
SKLEPU. n-27108-2-3

KARETA
4-ro-osobowa w jaknajlepszym stanie, fabryki
zagranicznej, do sprzedania za cenę umiarko-
waną. — Królewska Nr 4, u stróż.
n2-3-27079-

W domu przy ulicy Hożej, pod Nr 3, w ka-
wiarni, jest do sprzedania:
Szafa oszklona,
Bufet, Stoły, Krzesła i inne rzeczy sklepowe.
n2-3-27091-

Jest do sprzedania
L A S,
w 14-to-wiorstowej odległości od Warszawy,
blisko szosy i stacji kolei. — Wiadomość:
Orla Nr 3, mieszkania 20. n2-6-26976-

Chodniki i Słomianki
Kokosowe Angielskie,
w różnych wielkościach i szerokościach,
oraz **SŁOMIANKI** gumowe,
polecają w wielkim wyborze
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
n5-6-25688-

Przeciw Odmrożeniu
VASELINA.
Słoik kop. 50. Główny Skład,
Miodowa Nr. 10, przy Składzie
Maszyn.
JULJAN BERG.
n-26111-8-12

Na Kolendę.
Fortepian palisandrowy, nowy, fason krótki,
z białym metalowym, z 4-szypkami, jest do
sprzedania, za cenę bardzo umiarkowaną,
u fortepianisty **A. HORKO,** przy ulicy
Krakowskiej-Przedmieście Nr 6, wprost Ko-
ściółka Św. Krzyża. n-26800-6-6

MAGAZYN
Bielizny i Kolder
E. Rogozińskiej.
ELEKTORALNA Nr 43.
Poleca znaczny wybór **KOLDER**
w różnych kolorach i odcieniach tychże,
wraz z dopasowaniem przesiewradła-
mi, wełnianych i atlasowych, du-
żych i dziecinnych. Koldry duże
tytułowe po rs. 7, kaszmirowe po
rs. 9. — **PŁÓTNA** rozmaitych gatun-
ków, stołowa Bielizna, Ręczniki, Chus-
tki wełnowe i batystowe, Pończochy
białe i kolorowe, Barchany, Piki,
Perkale, Batysty i Hafty. Chusteczki
batystowe z literami haftowanymi
różnokolorowym jedwabiem po 65 k.
Magazyn przyjmuje obstarunki i ca-
łe wyprawy z własnego i powierzono-
go materiału. n-26605-6-6

Do sprzedania z wolnej ręki
Folwarczek
5 do 7 włók miary dużej, ziemia pszenna,
ogród owocowy, piękny, inwentarz żywy i
martwy. 18 wiorst od St. Dr. Żel. Ruda Gu-
zowska, przeszło połowa drogi szosa. Poło-
żenie piękne pośród bliskich lasów. Kapitał
zaraz potrzebny 6 do 7,000 rubli. — Blizsza
wiadomość pod adresem S. S. post restante
Ruda Guzowska. n-27038-2-3

Skład Win Delikatesów
i Towarów Kolonialnych
Wład. Adamskiego,
przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej
vis à vis Komory Celnej świeżo otrzymał:
Grzyby,
Łosoś,
Sielawy,
Kasztany.
n-25623-3-3

Oddział Pogrzebowy.
Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne od rs.
8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty
pogrzebowe po cenach najniższych.
Całkowity pogrzeb od rs. 25, zala-
twia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trę-
backa Nr 4. 19397-21-0

SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych
ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illu-
strowane z rozmiarami i wagą. n15-74-24367

WYROBY CYNOWE
B. Krynickiego,
ulica Gołębia (Nowomiejska) Nr 7.
Wyrabia Formy piramidowe i puszki do lo-
dów; naczyńia Aptekarskie, Waromflasz, Ba-
seny, Seregi i Szpryce, Krany, Plomby cyno-
we iolowane; oraz Zabawki dziecinne. Przy-
muje zamówienia i reparaacje.
n6-6-25695-

Magazyn Starożytności.
Kupuje Meble, Bronzy, Porcelanę, Bikuterie,
Srebro, Koronki, Materje tkane złotem i sre-
brem, szale tureckie. Płacę takowe po do-
brej cenie. Proszę się zgłaszać do domu
p. Epszteina Nr 22, na Placu Resursy
Kupieckiej. n-25734-7-8

Fabryka Kapeluszy
WŁADYSŁAWA ANTONOWICZA,
ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 69
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publicz-
ność na nadchodzący sezon Karnawałowy, iż
otrzymałem znaczny transport Kapeluszy pa-
ryskich, jako to: Szapoklaski atlasowe, rypso-
we i tybetowe, własnego wyrobu, Szapoklaski,
Cylindry, Filcowe szytwe i z miękkimi głów-
kami, różnego koloru, Liberyjne; oraz przera-
biają się kapelusze na nowe fasony i prasu-
je się na poczekaniu. Sprzedaż Hurtowna
z odstąpieniem procentu i Detaliczna.
n3-3-27046-

Są do sprzedania
DWOJE
Sanek
wygodnych, w komplecie, fasonu petersburskie-
go, oraz Lando i Wolancik, z powodu braku
miejsca do sprzedania. — Wiadomość róg
wspólnej Nr 5. n-26907-3-3

Do sprzedania
Futra nowe męskie:
Szuby, Niedźwiadki, Nurki, Skunksy. — Nowo-
grodzka Nr 15 mieszk. 11. n3-6-26966-

Do wszystkich Sklepów
Stowarzyszenia „Merkury”
nadeszły
Sledzie Angielskie,
i sprzedawane są po kop. 3 za sztukę.
n-24119-12-0

Do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku
KAWIARNIA
od 5-ciu lat istniejąca, złożona ze sklepu
i kuchni, sączonych z mieszkaniem z trzech
pokoi i kuchni, w której jest piec do piecze-
nia ciasta. Kontrakt ekspiruje z d. 1 Lipca
1883 r. — Wiadomość w Kawiarni przy ulicy
Podwal pod Nr 23 nowym. n6-6-26524-

Korzystny Interes
na czasiel! Jest do odstąpienia w m. Le-
dzi. — Blizsza wiadomość w Cukierni p. Ja-
nowskiego, u dysponenta Zawistowskie-
go, lub w cukierni p. Popielawskiego
przy ulicy Białeńskiej. n-26611-4-4

OSWIETLENIA za pomocą elektryczności,

podług najnowszego systemu, tak o jednym świetle centralnem, jak o pojedynczych światłach podzielonych, dla fabryk, magazynów, Ogrodów, podwórz, teatrów, placów publicznych.

Wykonywa podług sposobu nie pierwszy raz zastosowanego, lecz wielokrotnie należycie wypróbowanego,

znana z dokładności swych robót i w całym świecie renomowana

Fabryka przyborów dla telegrafów

SIMENS i HALSKE w Berlinie.

Jedyny Reprezentant dla krajn tutejszego

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wytrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostarcza wszystkich aparatów i przyrządów PO CENACH FABRYCZNYCH, sporządza plany miejscowości, wraz z kosztorysem urządzenia, bez oddzielnego wynagrodzenia.

Oświetlenie elektryczne, dostarczane przez powyższą fabrykę, funkcjonuje obecnie w nowej wystawie obrazów W. Józefa Ungra, przy ulicy Niecałej. d-263301-0

PRAWDZIWA AUGSBURGSKA ESSENCJA ŻYCIA Doktora Kiesowa.

Srodek przeciw cierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materiałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna, drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza. 16-50 — 18132 —

W Specjalnym Zakładzie Nauki Kroju i Szycia Sukien i Okryć damskich, ubierania kapeluszy i wszelkich Strojów,

wykładana jest nauka tak ułatwionym sposobem, że po trzech lekcjach można się nauczyć krajać suknie, Panienci nie umiejące jeszcze szyc, uczą się na innych warunkach. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro. A. GAŁECKA. d-26743-2-3

KUPIJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmijcie Meble w zamian.

Najmiej cenie umiarkowanej.



Magazyn Mebli Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. — Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerskie, przyjmuje obstalunki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne. D-24823-5-0

CENY UMIARKOWANE.

Praktyczne dary Na Gwiazdkę i Nowy Rok, Wyprzedaje B. KORPACZEWSKI,

przy ulicy Trębackiej Nr 4.

1) Lampy, lichtarze, nesseserki, szkła, porcelany, żyrandole, świeczniki, łyżki, lornetki, tabakierki, lustra, dywany, serwety, tace, okrytury, zegary, korale, numizmaty, wazony do sal i t. p. przedmioty, mające wartość i trwałość.
2) Futra, ubrania męskie i damskie w różnych składowych częściach, muflki, kołnierze, 30 łokeci materji czarnej i t. d.
Uwaga. Gdyby kto miał podobne przedmioty dla uwieliczenia sprzedaży, do zbycia, raczy porozumieć się z firmą. d-26787-6-6

KAUKAZKI MAGAZYN J. Hodzejnatowa i M. Meczytowa,

Nr 2. Czysa Nr 2.

Nowy transport jedwabnych towarów w najmodniejszych kolorach, jako to: materia rypsowa Faj czarny i kolorowy. — Wielki wybór Kanausów gładki i w pasy. — Aksamit ljoński jedwabny i półjedwabny. — Wełwet Matlasie i Mora czarne. — Wielki wybór Atlasu kolorowego i czarnego. — Tyrmatama jedwabny, półjedwabny i bawełniany. — Materja Kuliszamama na sztuki, lokieć po rs. 1. — Fulary, gotowe męskie Szlafroki, Kaukaskie srebrne wyroby, Perskie Dywany, Hafty i t. p. towary, po cenach umiarkowanych.

Powyższa firma nabywa: Tureckie Szale używane i nowe, również różne starożytne hafty. d-25658-6-6



Na porę zimową,

skórzane — zamszowe:

Kurty, Spodnie i Rękawiczki myśliwskie. Spodnie do konnej jazdy.

Kaftaniki, Kalesony i Skarpetki do użytku codziennego, zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu.

Rękawiczki jelonkowe, na pluszu i futrze. Ceny umiarkowane, — wybór znaczny.

Z czem się poleca

egzystująca od 1836 roku w Warszawie

Fabryka Wytrobów Rękawicznych

Ludwika Kunickiego.

Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.



d-25274-5-6

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Ludzkie twarze,

od lat osiemnastu nie uległy najmniejszej zmianie, pozostałe czerstwymi i świeżymi, jakimi je przedtem widziano, zawdzięczają tę szczęśliwą konserwację ciągłemu użyciu kosmetyku **ODALISK**. Nadaje on twarzy młodość barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożątkiej zmarszczonej twarzy — sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i złote plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beaute Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia pici. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa. PERFUMERJA DOBRZAŃSKIEGO. d-25273-3-6

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81.

d-23682-8-10

Jest do sprzedania

FUTRO NIEŻWIADKI,

mało używane. — Wiadomość u Szwejcara, Krakowskie-Przedmieście Nr 30. d-26666-3-3

Bardzo dobrze

spiewające Kanarki

pochodzą z Andreas-Góry, są do sprzedania w Hotelu-Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5 nowy, mieszkania Nr 26.

Sonderman, ptasznik z Hare. d-3-3-26749-

Przyjmuję

wszelkie roboty,

a mianowicie: krawiecczyznę, bieliznę w wszelkim rodzaju, jako też neglige, oraz wszelkie szycie na maszynie; z czem jako wdowa po urzędniku, bez żadnych funduszy przez pracę, poleca się względem Szanownej Publiczności. — Kłotylda z Rowińskich Chmieleńska. — Ulica Leszno Nr 54 domu, na dole. d-26203-3-3

Dla Panów Włścicieli domów.

Żądaniem jest od przyszłego Świętego Jana Mieszkanie złożone z 20 Pokoi, jasnych i obszernych, w domu porządnie utrzymanym i spokojnym. Mieszkanie to może być przy ulicy Marszałkowskiej, lub w pobliżu, między Zielonym Placem, a Alejami Jerozolimskimi. Uprasza się o składanie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Z. Z. d-26286-3-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty. Sofa, Szeslong, Otoman, Stół jadalny, Stolik do kart, para Łóżek, Biurko i Katryńka pokojowa. — Ulica Królewska Nr 19 u Tapicera. d-5-6-26530-



Fortepian



o 6 1/2, oktawach, krótkiego fasonu, w dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo przystępną. — Ulica Muranowska Nr 24, stróż wskazuje. d-3-4-26748-

Do Głównego Składu KAWIORU
J. F. Matochina
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bujno Nr 2, wprost Handlu W-go Dobrycha.

Nadszedł świeży oczekiwany amatorski Kawior grubo ziarnisty i zupełnie mało słony, oraz Ryby świeże zamrożone, Łosoś, Siomga, Koruska, Nawaga i inne gatunki, tudzież można dostać w każdej porze. Jarząbków, Kóropatew, Kapłonów i Cietrzewie, oraz Groszki i Sera Zielonego, Bulionu Wolińskiego i Kleczkowskiego, Musztardy Sarepskiej i Francuskiej, Makaronów, Marmolady, Konfitury Kiewskie i Moskiewskie, Ogórków i Korniszonów Niezonskich, Jabłek, Gruszek i Winogron Krymskich, Łososią wędzonego, Siomgi mało solonej, Minogów narwskich, Anceusów i Kilek Rewelskich, Śledzi pocztowych, Sera szwajcarskiego, śmietankowego i mieszczańskiego i różnych gastronomicznych towarów. Z szczerem polecam się Szanownej Publiczności, wszystko świeże i po umiarkowanych cenach.
J. F. Matochin.
d-26437-4-6

Szuba Lisowa
obszerna, z tumakowym kołnierzem, świeżo pokryta rypsem czarnym, jest do sprzedania za rs. 50.—Ulica Ciepła Nr 9 nowy, mieszkania Nr 24, Stróż wskaże. d-26850-3-3

Jest do sprzedania
Biuorko męskie
mahoniowe, zupełnie nowe, za przystępną cenę.—Ulica Chmielna Nr 48, w oficynie lewej, na 3-m piętrze, można obejrzeć od godziny 3-ciej do 5-tej wieczór. d-26905-2-3

Do sprzedania
Krowa na ocieleniu.
Ulica Bracka Nr 17. d-26949-2-3

Subjekt handlowy
korzennego handlu, z prowincji, poszukuje miejsca, lub też stosownie do tegoż w innych galejach.—Wiadomość w hotelu Radomskim, Grzybów, w kantorze. d-2-2-26963-

RESTAURACJA
jest do sprzedania w jednym z miast gubernijalnych.—Wiadomość u Trzeńskiego, urzędnika Banku Polskiego. d-3-3-26169-

Ceny Maszyn Parowych z kotłem

o sile koni 1/2	260 rs.
" "	1-350 "
" "	2-500 "
" "	3-635 "
" "	4-715 "
" "	6-1125 "

Nieeksp. kotły parowe.—
Turbiny nawzajemnie spadki i wielkie napory wody.—
Wiadomość u p. Roberta Neumana, technika da budowlń wodnych i młynów w Warszawie.—
Marjańska Nr 4. 10-24 — 21812 —

Sklep Wyprzedaży
przy kantorze Informacyjno-Komisowym
B. Korpaczewskiego
ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje — zamienia — wyprzedaje.
Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.
Ubrania męskie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku, oraz **Mundury**: wojskowe i wszelkich dekasteryj, z przyborami.
Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsola, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki**, maszyny do szycia, rekwizyty, samowary.
Instrumenty muzyczne.
Ponczochoy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów lekcioowych.
Zegarki antyki repertier.
27-0 — 12407 —

RS. 2,000
kto ma do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, raczy zostawić adres w Kantorze loterii P. Siłnickiej, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej, obok hotelu Maringa.
d-6-8-24497-

Skład Pianin
Zagranicznych K. Fritzsche.
przy ulicy Świętokrzyskiej
Nr 25, otrzymał transport **Pianin** z najpiękniejszych fabryk Zagranicznych, do sprzedania i wynajęcia, jakoteż **Fischarmonji**
d-26630-3-3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8,
pierwsze piętro.

Magazyn MEBLI
Antoniego Mursztyna,
poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe o umiarkowanych cenach. d-6-6-25823-

Od Św. Jana 1880 r. przy ulicy Senatorskiej do wynajęcia

Apartament
frontowy, duży, elegancki, składający się z 16 Pokoi, z kuchnią, z 4-ma wchodami, ze schodami li tylko do tegoż Lokalu prowadzącymi, z urządzeniem gazowym w całym Lokalu, który może być wynajęty na jakiś Zakład, tak Gastronomiczny, jako też na Magazyn Mebli, lub też podobne Zakłady.—Adres wskaże Redakcja tegoż pisma, między godziną 6-tą a 9-tą wieczorem. d-26353-2-2

Do najęcia od Nowego Roku 1880:
MIESZKANIE
składające się z 7 pokoi, schowanka, kuchni, piwnicy, stajni, wozowni i innych wygod. za umiarkowaną cenę, oraz dwa oddzielne pokoje po rs. pięć miesięcznie, jako też inne obszerne zabudowania na **Składy i Lodownia**, a to w Nieruchomości Nr 1763 nowy 2, przy ulicy Marszałkowskiej, która może być także wydzielawiona na jakowy Zakład lub **Fabrykę**, a nawet w razie ządania i **sprzedana** w całości, lub **placami częściowo**.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 41, piętro 2 od frontu, mieszkania 9, pomiędzy godz. 2 a 6 po południu. d-26742-3-3

POKÓJ
ciepły i suchy, ze wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia, dla osoby pięci żeńskiej, w każdym czasie.—Wiadomość ulica Marjańska Nr 4, w Pracowni wyrobów porcelanowych. d-26760-3-3

Zaraz do wynajęcia
Pokój
starannie umeblowany, z opalem, usługą, na ządanie ze stołem.—Plac Św. Aleksandra Nr 8, stróż wskaże. d-26944-2-5

U Akuszerki Łozowskiej,
dla osób spodziewających się słabości, i na czas dłuższy przed słabością, są Pokoje oddzielne i wspólne, gdzie chora znajduje opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Ulica Pańska Nr domu 4. d-2-3-26296-

U akuszerki Haube,
w każdej chwili jest **Pokoik**, dla osoby spodziewającej się słabości; troskliwą opiekę i sekret zachowany poręczam.—Ulica Slińska Nr 7. d-23662-14-16

Przy ulicy Brackiej Nr 12, w oficynie, są do wynajęcia od Nowego Roku,
Dwa Pokoje
kompletnie umeblowane, z przedpokojem i osobnym wejściem. d-26996-2-3

Od 1 Stycznia 1880 roku
MIESZKANIE
składające się z Salonu dużego, trzech Pokoi, przedpokojem, kompletnie umeblowane, do wynajęcia kwartalnie.—Ulica Widok Nr 14, wiadomość u stóza. d-26866-3-3

Do odnawienia od 1-go Stycznia 1880 roku, do 1-go Lipca t. r., za 150 rs.
5 POKOI
z kuchnią, piwnicą i t. p., w Alei Ujazdowskiej Nr 14, stróż miejscowy wskaże. d-3-3-26839-

POKÓJ
z meblami, przedpokojem i opalem, na parterze, za rs. 12 miesięcznie.—Wspólna Nr 26, lokalu Nr 10. d-26903-3-3

Jest zaraz do wynajęcia
LOKAL
z 3-eh Pokoi, przedpokojem i kuchnią, na parterze, z piwnicą, komórką, górą, obszerną stajnią i wozownią, za umiarkowaną cenę, przy ulicy Wspólnej Nr 18. d-26826-3-3

MIESZKANIE
jest do wynajęcia od 1-go Stycznia, przy samej rodzinie, dla osoby pięci żeńskiej, porządnego i moralnego prowadzenia.—Smolna Nr 7, mieszkania 5. d-4-4-25642-

Akuszerka W. N.
Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze spodziewające się słabości, za opłatą w osobnym pokoju rs. 12, we wspólnym rs. 6 z umieszczeniem dziecka. d-6-6-26410-

Potrzebne od 1 Stycznia
DWA POKOJE
ciepłe, przedpokój i kuchnia, na 1-m lub na 2-m piętrze, od frontu, począwszy od ulicy Chmielnej do Dzielnej.—Zorawia Nr 17, mieszkania 6, stróż wskaże. d-27002-3-3

LOKAL
na 1-szem piętrze, na kwartał, zaraz do najęcia, złożony z Salonu, 4 pokoi z kuchnią w której jest zlew i wodociąg, którym może być rozdzielony na 3 mieszkania.—Tamże są i inne pojedyncze pokoje od Nowego Roku, od 6 do 10 rs. miesięcznie, nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u właścicieli. d-6-6-25969-

DWA POKOJE
duże, z meblami lub bez, z usługą i opalem, wejściem przez frontowe schody, do odnawienia od Nowego-Roku. Na ządanie mogą być na miejscu obiady.—Wiadomość w domu przy rogu ulic: Świętokrzyskiej i Wielkiej Nr 18, (wejście od Wielkiej), na 3-m, piętrze pod Nr 23. d-4-4-26626-

Do wynajęcia
Pokój
ze wspólnym przedpokojem, usługą, opalem i niezbędnymi meblami, dla osoby pięci żeńskiej, moralnego prowadzenia, za 7 rubli miesięcznie. Na ządanie mogą być obiady.—Ulica Hoża Nr 28, mieszkania Nr 5. d-2-3-27057-

Do wynajęcia
POKÓJ
wspólny, dość obszerny, o dwóch oknach, dla kawalera.—Ulica Ordynacka Nr 8, stróż wskaże. d-2-3-27068-

Do wynajęcia od 1 stycznia 1880 r.
LOKALE:
w masiv murywanym domu, naprzeciw Ogrodu Schustra w Mokotowie, po cenach bardzo umiarkowanych 1-sze piętro, z frontu 6 okien, z balkonem. 5 Pokoi, jasarz, kuchnia i t. p., rocznie 280 rubli, można rozdzielić, mniejsze Lokale także w murywanym domu na parterze, i 2-go piętra od 40 do 70 rs. rocznie. Wiadomość u właścicieli, Inżyniera Ritter, Elekoralna domu Nr 6, z frontu, do 10-tej z rana i od 3-iej do 5-tej po południu. d-25137-3-3

Ważna Wiadomość!
Jest do odnawienia zaraz **Mieszkanie**, składające się z czterech Pokoi, Salonu o trzech oknach, Alkierzka, Wanny, Spiżarni, Kuchni, Przedpokojem, Wygódki, z dwoma wejściami, na 1-m piętrze, przy ulicy Złotej Nr 1441.—Blizsza wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, miesz. 2. d-26986-2-3

Dwa Mieszkania
suche i ciepłe, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Złotej pod Nr 13a, na 2 piętrze od frontu.
5 pokoi, przedpokój, passaż, wygodka, kuchnia obszerna, piwnica i góra.
2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, w obydwóch lokalach są urządzone zlewy i wodociągi, tudzież schody oświetlone gazem. d-27077-2-3

Trzy Pokoje
i **KUCHNIA**, na dole, do odstąpienia od Nowego Roku, przy ulicy Bielańskiej Nr 17, i od Długiej Nr 45. wiadomość u Blacharza. d-27010-2-3

Do wynajęcia zaraz, lub od Nowego Roku
SALON
na 2-m piętrze, od frontu, z balkonem, elegancko umeblowany, z usługą, i samowarem. Ulica Wskólna Nr 26, wiadomość u Stróża. d-26967-2-2

Jest do odstąpienia każdego czasu
SKLEP
obszerny z oknem i pokojem, z urządzeniem i towarami, lub bez towarów, przy rogu ulic: Tomackiej i Rymarskiej Nr 9, wiadomość na miejscu. d-2-3-26995-

POKOIK
w entresolach, ze wspólnym przedpokojem, za przystępną cenę, do wynajęcia dla kobiety lubiącej spokojność.—Marszałkowska Nr 26, mieszkania Nr 5. d-2-3-26927-

U Akuszerki A. J.
Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przybyły na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36. d-4-6-26526-

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 r.
DWA POKOJE
i **przedpokój** w środku miasta, na Kantor lub Biuro.—Wiadomość w Kantorze Jeremułowicza i S-ki, Tomackie Nr 9. d-26952-3-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego Roku miesięcznie lub kwartalnie.
Apartament
na 1-m piętrze, od frontu, elegancko umeblowany, z Fortepianem i Kredensem.—Wiadomość ulica Widok Nr 3, miesz. Nr 3. d-26911-3-3

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 roku
1 Duży Salon
i 3 Pokoje; z tych, Salon i jeden Pokój są umeblowane, miesięcznie rs. 65.—Ulica Chmielna Nr 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo. d-26524-4-4

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 roku
SKLEP
z mieszkaniem, kuchnią i piwnicą, Piekarnią z utensyljami, stajnią na parę koni, podwórze, składy na mąkę, drwalnia pralnia z kotłem, góra nad spichrzem.—Wiadomość pod Nrem 5133 lit. D, za Rogatką Jerozolimską, u p. Wesner. d-26983-3-3

Z powodu wyjazdu koniecznego, jest do odstąpienia za bezcen
SKLEP
w dobrym punkcie, dający utrzymanie rodzinie złożonej z kilku osób, na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w Kiosku obok Kopernika. d-26142-5-6

Zaraz do sprzedania
SKLEP
w najlepszym punkcie miasta, pięknie urządzony z odpowiednim towarem; potrzeba jest rs. 2,500.—Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. A. B. 135. d-26900-3-3

W Mokotowie, na przeciw kościoła, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r.
SKLEP
rzeźnicki, z mieszkaniem, warsztatem, piwnicą i stajnią; oraz wszelkie rekwiizyty rzeźnickie. Wiadomość u kowala w domu p. Witkowskiego, za rogatką Mokotowską, przy szosie.
Franciszek Graca.
d-4-6-26765-

Sklep Wiktualów
do odstąpienia.—Solna Nr 8 nowy. d-26948-3-3

W dniu 22 b. m., t. j. w Poniedziałek, o godzinie 10 w wieczór, jadąc od kolei Warszawskiej, przez Marszałkowską na Królewską ulicę, wypadł z sanek dorożki Nr 66)
KUFEREK
płótnem szarem pokryty i fusak, założony zaskaki tegoż.—Upraszam się sumiennego znalazcę o zwrot takowego pod Nr 41 na Królewską stróż wskaże za dobrem wynagrodzeniem. d-27083-2-2

Pugilares
zawierający oprócz 5 do 8 rs. papierkami, bilet na słuchanie wykładow w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, różne kwity notatki i bilety wizytowe, został zgubiony w biurze telegraficznym przy ulicy Królewskiej, albo też po drodze z biura ku Krakowskiemu-Przedmieściu. Z uwagi, że wszystkie papiery mają znaczenie tylko dla poszkodowanego.—Łaskawy znalazca, zatrzymując jako wynagrodzenie pieniądze, zechce pugilares z kwitami i notatkami złożyć w Redakcji Kurjera Warsa. pod literami S. S. d-27062-2-3

Kwity Lombardowe
kupuje, i udzielam pożyczki.—Graniczna Nr 7, prawe schody, 3 piętro Nr 7. d-26910-3-12

Kwity Lombardowe
kupuje i udzielam pożyczki.—Elekoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7. d-26558-6-6

Przyznał się dnia 17 Grudnia
PIES
Wyżeł biały, kudłaty, uszy żółte; prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu odebrać może, przy ulicy Pańskiej Nr 15, w prawej oficynie, na dole. d-26998-3-3

Zginęła Suczka
cała podpalana, czarna, w popielate łatki z jednym okiem czarnem drugim niebieskim wabi się Flida.—Nagrody rs. 3.—Złota Nr 3, mieszkania Nr 13. d-27092-2-3